

STOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 195 (10 366)

Poznań, poniedziałek 29 sierpnia 1977

Cena 1 zł
Wyd. AB



Lech — Arka 0:0

Kompleks wobec

Arki trwa nadal

Pilkarze Lecha nadal nie mogą pokonać w meczach o mistrzostwo I ligi Arki Gdynia. Po dwóch porażkach w poprzednim sezonie, w sobotę na Debus lechici zremisowali z Arką 0:0. Mecz sędziował K. Kwiatkowski z Katowic. Widzów 18 000. Żółte kartki otrzymali: J. Kuncewicz i Bogusiewicz (oba Arka). Zespoły

Dokończenie na str. 6

„Uniwersjada-77”

Trzynastcie medali

polskich sportowców

W sobotę zakończyły się w Sofii sportowe zmagania Uniwersjady — 77. Plonem startu naszej reprezentacji w stołowej piłce jest 15 medali. To druga największa liczba zdobytych trofeów medalowych w historii startów naszych sportowców na uniwersjadach. W tej medali Polacy zdobyli w Turnieju, w 1959 r. — czternaście, ale tylko jeden złoty (Elżbieta Krzesińska).

Ostatni dzień zawodów był mniej pomyślny dla naszych zawodników. W grach zespołowych wygrał tylko koszykarski. Polki, po zwycięstwie nad zespołem Włoch 71:69 (23:30) zajęły 9. lokatę, 10. miejsce przypadło naszym koszykarkom, którzy w sobotę po dramatycznym meczu ulegli zespołowi Meksyku 57:59 (28:35). Przegrały też swój mecz polskie siatkarki. Nasz zespół został pokonany przez Rumunki 2:3 (15:12, 15:16, 4:15, 8:15, 14:15) i zajął 8. miejsce. (PAP)

Rajd Londyn — Sydney

Zasada i Schramm

nadal na czele

Uczestnicy rajdu samochodowego Londyn — Sydney dotarli już do Madras. Ten punkt kontroli czasu osiągnęło 45 załóg, spośród których wystartowały z Londynu. Nadal na czele znajduje się polska załoga Sobiesław Zasada i Wojciech Schramm jadąca na samochodzie Porsche-Carrera. Wyprzedzają oni reprezentantów Wielkiej Brytanii Tony Fowkesa i Petera O'Gormana na Mercedesie 280E oraz Andrewa Cowana i Colina Maltina jadących na samochodzie tej samej marki.

W Madras kierowcy wraz z pilotami udadzą się drogą lotniczą do Penang (Malezja), a ich samochody przetransportowane zostaną statkiem. Na terenie Malezji rozegrany zostanie kolejny odcinek specjalny, który zdecydowanie ostatecznie o miejscach załóg przed startem w Australii. (PAP)

Na kolarskich MŚ

bez sukcesów

Mistrzem świata w kolarskim wyścigu na 4 km na dochodzenie został Norbert Dürpisch (NRD), a wicemistrzem jego rodak Uwe Unterwiesing, który w ćwierćfinale wyeliminował Polaka Jana Janaka.

Dokończenie na str. 6

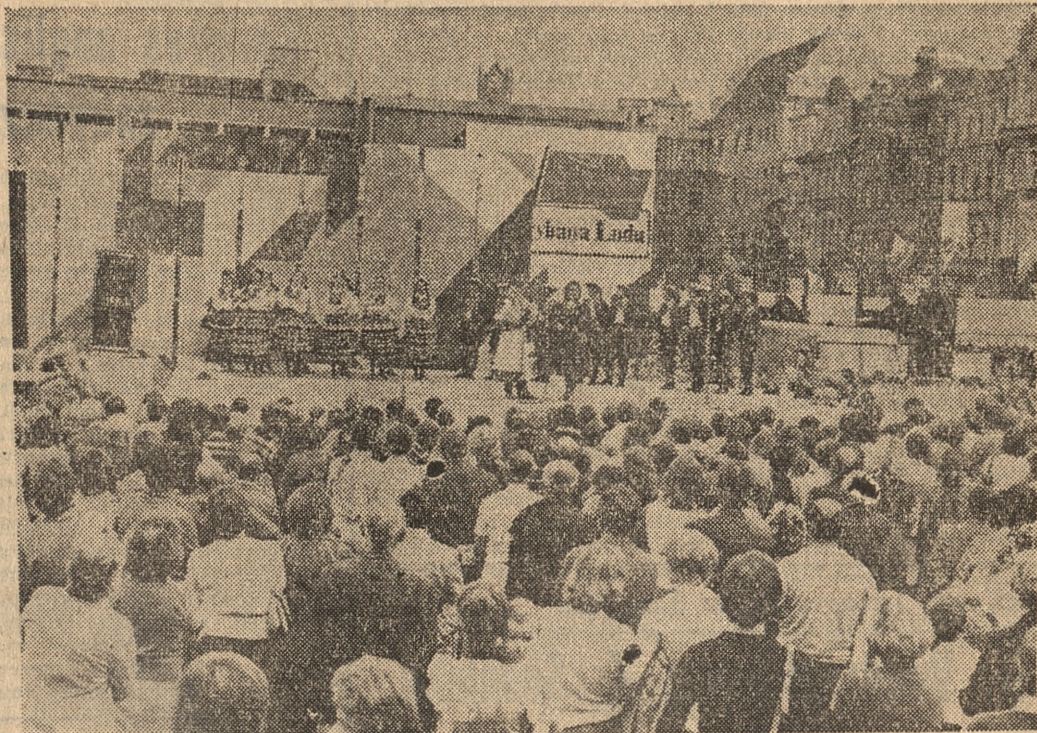
Podwójna porażka

lekkoatletów ZSRR

W Edynburgu zakończył się lekkoatletyczny mecz W. Brytanii — ZSRR kobiet i mężczyzn. Podwójne zwycięstwo odnieśli gospodarze — kobiety 80:74, mężczyźni 11:58 pkt. (PAP)

W bliskiej więzi z czytelnikami

Piękny finał spotkań z „Trybuną Ludu” w Poznaniu



Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska” oklaskiwali widzowie na poznańskim Starym Rynku. Fot. — H. Kamza

Największe w naszym kraju, zorganizowane po raz szósty, doroczne prasowe święto organu KC PZPR „Trybuna Ludu” rozpoczęło się dwa tygodnie temu w Warszawie, a następnie — wychodząc po raz pierwszy w swej tradycji poza stolicę — kontynuowane było w województwach kaliskim i konińskim. Swoją piękną finałową minionej sobotę i niedzielę w Poznaniu. Barwnemu i jakże różnorodnemu w programie imprez po znanym festynowi towarzyszyły festyny przygotowane w Gnieźnie i w Kombinacie PGR Żydowo.

Mieszkańcy Ziemi Poznańskiej — czytelnicy „Trybuny Ludu” mieli okazję do bezpośrednich spotkań z dziennikarzami (odbyło się ich kilkanaście w różnych środowiskach), a także do bliższego zapoznania się z wieloma ideowo-politycznymi i społeczno-gospodarczymi problemami, które są treścią prasowych publikacji. W Poznaniu zorganizowano liczne wystawy, m. in. do kulturalną ekspozycję „Ideo

we poprzedniczki „Trybuna Ludu”, „Wyższa jakość pracy — wyższa jakość życia”, „Dziecko w środowisku, dziecko w rodzinie”, „Warszawa wczoraj i dziś”, oraz wystawę „Trybuna Ludu” przedstawiającą. Z okazji święta największego w Polsce dziennika przez kilka tygodni trwała na historycznym Szlaku Piastowskim sztafeta czynu społecznego.

Podczas sobotniego spotkania z władzami polityczno-administracyjnymi województwa poznańskiego, w którym uczestniczyli m. in.: zastępca kierownika Wydziału Pras Rady i Telewizji KC PZPR — Zdzisław Marzec oraz przedstawiciele komitetów wojewódzkich PZPR w Warszawie, Kaliszu i Koninie, a także I wiceprezes RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Wiesław Bek, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada wręczył redaktorowi naczelnemu „Trybuna Ludu” — Józefowi Barekiemu księgę dokumetującą rezultaty czynu

mieszkańców Poznańskiego na Szlaku Piastowskim.

Ważnym, nasyconym aktualnymi problemami życia społeczno-gospodarczego naszego kraju i akcentem prasowego święta było cieszące się dużym zainteresowaniem niedzielne forum dyskusyjne dla czytelników „Trybuny”. W tym wielogodzinnym spotkaniu w Sali Wielkiej poznańskiego Pałacu Kultury uczestniczyli publicyści, eksperci i przedstawiciele władz województwa.

Imprezy artystyczne wielkiego festynu w Poznaniu zaplanowane zostały w sobotę przed południem na Starym Rynku występem młodzieżowego zespołu „Parada”. Następnie niemal bez przerwy trwał tutaj przez dwa dni wielki koncert zespołów folklorystycznych (m. in. „Wielkopolski”), orkiestr, zespołów estradowych (prezentowali tu swoje programy lotnicza „Eskadra” i zagraniczna Chemików rozstawiano m. in. kilkanaście tysięcy ten rudy z 55-tysięcznika M/s „Politechnika Szczecińska”).

Dokończenie na str. 3

A. Olejniczak i E. Apolinarz starostami dożynek

Ogólnopolskie Święto Plonów odbędzie się 11 września

Tegoroczne Centralne Dożynki odbędą się w Lesznie, w niedzielę, 11 września. Ten termin ustalono w minionej sobocie podczas kolejnego posiedzenia Komitetu Organizacyjnego Centralnych Dożynek w Lesznie. W posiedzeniu uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz, a przewodniczył I sekretarz KW partii w Lesznie — Stanisław Kulesza.

W trakcie obrad powołano starostów dożynekowej uroczystości. Starostą będzie Edmund Apolinarz — dyrektor Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Osowej Sieni, w gminie Wschowa, a starostką — Apolonia Olejniczak — gospodini wiejska z Krobi Starej w gminie Krobia; asystentami starostów będą: Krzysztof Kwiatko — rolnik indywidualny z Moraczewa w gminie Rydzyna oraz Władysław Bobrowski — pracownik Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Bonikowie w gminie Kościan.

Członkowie komitetu organizacyjnego z zadowoleniem ocenili przebieg przygotowań do święta plonów w Lesznie, wysłuchali także informacji i opinii na temat tegorocznych żniw w woj. leszczyńskim, gdzie dobiegają one końca. (tt)

U. Kekkonen przyjął gen. F. Siwickiego

Delegacja Wojska Polskiego przebywała w Finlandii

Na zaproszenie naczelnego dowódcy Sił Obronnych Finlandii gen. Lauri Suteli, w dniach od 22 do 27 sierpnia br. przebywała w tym kraju z wizytą oficjalną delegacja Wojska Polskiego pod przewodnictwem szefa sztabu generalnego WP, wiceministra Obrony Narodowej gen. broni Floriana Siwickiego.

Delegacja WP odwiedziła jednostki wojsk lądowych, powietrznych i morskich, zapoznając się z procesem szkolenia i warunkami służby wojskowej żołnierzy sił obronnych Finlandii.

Przewodniczący delegacji WP gen. broni F. Siwicki został przyjęty przez prezydenta Republiki Finlandii Urho Kekkonena. W czasie tego spotkania prezydent Kekkonen wyraził uznanie dla pokojowych osiągnięć narodu polskiego.

Gen. broni F. Siwicki złożył wizytę ministrowi obrony Taisto Tachkaemaa, podczas której został udekorowany przyznaniem przez prezydenta Republiki Finlandii Krzyżem Wielkim Orderu Lwa Finlandii. (PAP)

W życiu publicznym tylko francuski

Separatyści z Quebecu przeforsowali swoje plany

W piątek późnym wieczorem prowincjonalny rząd Quebecu premiera Rene Levesque'a przeforsował swe plany odnośnie zdegradowania roli języka angielskiego w tej prowincji. Po burzliwej 3-tygodniowej debacie w parlamencie prowincjonalnym 26 bm. odbyło się głosowanie, w którym stosunkiem głosów 54:34 przyjęto nowe ustawodawstwo. Ustawa nr 101 eliminuje język angielski z życia publicznego i oświaty, ofi-

cialnych urzędów i sądów w Quebecu. Również wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe mające swe siedziby w Quebecu, bezwzględnie zobowiązane są do posługiwania się językiem francuskim.

Przeformowanie ustawy nr 101 stanowi pierwszy krok w realizacji planów separatystów z Quebecu odnośnie odwołania tej prowincji od Kanady i uzyskania przez nią niepodległości. (PAP)

Niedzielnny ruch w „Świnoporcie”

Ruda dla Huty „Katowice”

Na pełnych obrotach pracował 28 bm. „Świnoport” przy którego nabieżach cumowało, kilka największych masowców Polskiej Żeglugi Morskiej oraz armatorów zagranicznych. We wczesnych godzinach rannych na Nabrzeżu Chemików rozładowano m. in. kilkanaście tysięcy ton rudy z 55-tysięcznika M/s „Politechnika Szczecińska”.

Z kolejnymi partiami rudy przeznaczonej dla Huty „Katowice” przybyły też: 70-tysięcznik M/S Turoszów — największy masowiec pływający pod polską banderą oraz 64-tysięcznik M/S „Huta Katowice”. W celu skrócenia czasu obsługi statków zorganizowano m. in. ich częściowy rozładunek na redzie. (PAP)

Depesza P. Jaroszewicza

do premiera Zairu

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosował depeszę gratulacyjną do premiera Republiki Zairu Mpinga Kasendy z okazji powołania go na to stanowisko. (PAP)

Rozszerza się konflikt etiopsko-somalijski

Radio Addis Abeba podało w sobotę, że władze etiopskie oskarżyły Somalię o próbę wciągnięcia w wojnę przeciwko Etiopii sił zbrojnych niektórych państw arabskich. W tym celu w stolicach arabskich przebywali ostatnio wysłannicy rządu somalijskiego. Według rozgłosu, w walkach w Etiopii uczestniczą już piloci pewnych państw arabskich. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Finisz w „Smyku”

1 września budowlani przekażą handlowcom, po prawie dwuletniej generalnej przebudowie, Centralny Dom Dziecka w Warszawie „Smyk”. Na otwarcie naszej największej placówki zaopatrującej dzieci jeszcze nieco poczekamy, ponieważ handlowcy muszą mieć trochę czasu na wprowadzenie tam towarów.

Rewolucja na znaczkach

Już 10 000 znaczków nadeszło 120 wystawców z kraju i zagranicy na ogólnopolską wystawę filatelistyczną organizowaną w Siedlcu z okazji 60 rocznicy Rewolucji Październikowej. Wystawa odbędzie się w dniach 3—13 listopada br.

Konferencja na temat Chile

Przedstawiciele partii zrzeszonych w Międzynarodowej Socjalistycznej rozpoczynają w najbliż-

szy, poniedziałek 29 bm. w Rotterdamie trzydniową konferencję, na której przedyskutują sposoby przywrócenia demokracji w Chile. Konferencję przewodniczyć będzie W. Brandt.

„Kosmos 917”

W Związku Radzieckim wystrzelono w sobotę sztuczny satelitę Ziemi „Kosmos-917”. Na pokładzie satelity zainstalowano aparaty przeznaczoną do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej. Aparatura działa bez zakłóceń.

C. Vance przebywał w Japonii

Sekretarz stanu USA, C. Vance zakończył w sobotę swą podróż po krajach Dalekiego Wschodu i udał się z Tokio w drogę powrotną do kraju. W ostatniej rozmowie z japońskim ministrem spraw zagranicznych I. Matoyama omawiano m. in. sprawy polityki amerykańskiej USA i Japonii.

Wydatki wojskowe USA

Prezydent USA J. Carter podpisał załącznik do ustawy budżetowej amerykańskiego potencjału militarnego w Europie zachodniej i zwiększenia o 3 procent roczne wydatków wojskowych Stanów Zjednoczonych w ramach NATO.

„Voyager 2” bez usterek

Specjaliści NASA udali się usunąć usterkę, jaka powstała w czasie lotu w przestrzeni kosmicznej amerykańskiej sondy „Voyager-2”.

Protesty w Badenii

Mieszkańcy gęsto zaludnionych miejscowości położonych między Ulm i Dornstadt (Badenia — Wirtembergia) wystąpili z protestem przeciwko planom rozszerzenia po ligonu wojsk pancernych Bundeswehry.

Izraelskie prowokacje

Artyleria izraelska nie przestaje ostrzeliwać zaludnionych rejonów południowego Libanu. Z po-

Indonezyjska tragedia

W sobotę opublikowano w Jakarcie komunikat o skutkach trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło 19 bm. Indonezję. Liczba ofiar śmiertelnych wzrosła do 116, a zaginionych do 66. Komunikat stwierdza, że nadzieje na odnalezienie zaginionych osób są znikome.

Spotkanie rasistów

W sobotę spotkali się w Pretorii szefowie reżimów rasistowskich RPA i Rodezji: J. Vorster i I. Smith. Opublikowany po tym spotkaniu komunikat jest bardzo lakoniczny. Podaje, że Vorster i Smith wymienili poglądy na temat „nowej” brytyjskiej — amerykańskiej inicjatywy w sprawie przyszłości Rodezji.

od GŁOSU

Kiedy kilka lat temu redakcja „Głosu Wielkopolskiego” pod patronatem ówczesnego Wojewody Poznańskiego prowadziła konkurs „Każdy hektar rodzi więcej”, polem do popisu dla uczestników były... pola nie zagospodarowane. Re sztówki, ugory, odłogi, zie mia kiepsko uprawiana — zebrało się tego wówczas, w samym tylko naszym re gionie, kilkadziesiąt tysięcy hektarów. W wyniku dwóch takich konkursów sporo owych hektarów zaczęło rodzić i da wać więcej. Kiedy rok temu odbywał się powszech ny przegląd gmin, który miał wskazać rezerwy pro dukcyjne i sposoby ich wy korzystania, ujawniono w kraju 85 000 ha ziemi nie uprawianej oraz 263 000 ha źle użytkowanej. Stwier dżono równocześnie, że naj mniej ugorów i odłogów jest w województwach le szczyńskim i poznańskim.

Dwa miesiące temu za kończył się drugi przegląd gmin i po raz drugi osza cowano stan rezerw. Okaza ło się, że w ciągu jednego roku zagospodarowano w kraju 85 procent przedtem marnowanych hektarów, a w Leszczyńskim, Pilskim i Poznańskim — całkowi cie zlikwidowano ugory. I tym razem więc potwier dziła się opinia o gospodar ności wielkopolskich rol ników. Nawiasem mówiąc, teraz z kolei sprawdza się podczas tegorocznych żniw.

Gospodarność wszakże niejedno ma imię. Rezerwy to nie tylko ugory. W ca łym kraju podczas tego rocznego przeglądu gmin znaleziono ponad milion hektarów ziemi, wymagającej specjalnej troski: re gulacji stosunków wodnych, karczowania krzewów, u walniania gleby od kamie ni. Takich gruntów nie brak i w Wielkopolsce. Dobyć z nich więcej niż obecnie piodów, to znaczy się gnać po rezerwy bar dziej złożone. A jak to robić — powinni znowu pokazać gospodarni wielko polscy rolnicy.

ZS

W komentarzu na temat przebiegu obrad XI Zjazdu Komunistycznej Partii Chin agencja TASS zwraca uwagę, że z materiałów zjazdowych opublikowanych w prasie chińskiej kilka dni po zakończeniu zjazdu nie wynika, aby poprzedzały go konferencje par tyjne w terenie. Jak i dwa po przednie, również XI Zjazd obradował w tajemnicy. Re zultaty zjazdu są odzwiercied leniem rezultatów walki w kierownictwie pomaotsetungo wskim, w czasie której odsu nięto od władzy najbardziej zniechęconych karierowiczów z okresu rewolucji kul turalnej.

Uwaga zjazdu koncentrowa ła się na sprawie rozbicia „bandy czworga” wdowy po Mao, Ciang Cing. Stwierdzo no, że grupa ta podejmowała pró by „uzurpowania najwyższej władzy w partii i państwie”. „Zawrócenia biegu koła histo rii i restauracji kapitalizmu w Chinach”, dokonania „całkowi tej rewizji myśli przewodni czącego Mao Tse-tunga”. Tym czasem wiadomo, że „czwórka” działała pod bezpośrednim kie rownictwem samego Mao Tse-tunga.

Na XI Zjeździe KPCh stwier dżono, że usunięcie „czwórki” oznacza etap końcowy trwają cej 11 lat „rewolucji kultural nej” i początek „nowego okre su” rozwoju Chin. Wsunie to zadanie „ustanowienia ge neralnego porządku w kraju” w ciągu trzech lat i „uporząd kowania szeregów partyjnych

Komentarz TASS-a po XI Zjeździe KPCh

Duch wojny za chińskim murem

W komentarzu na temat przebiegu obrad XI Zjazdu Komunistycznej Partii Chin agencja TASS zwraca uwagę, że z materiałów zjazdowych opublikowanych w prasie chińskiej kilka dni po zakończeniu zjazdu nie wynika, aby poprzedzały go konferencje par tyjne w terenie. Jak i dwa po przednie, również XI Zjazd obradował w tajemnicy. Re zultaty zjazdu są odzwiercied leniem rezultatów walki w kierownictwie pomaotsetungo wskim, w czasie której odsu nięto od władzy najbardziej zniechęconych karierowiczów z okresu rewolucji kul turalnej.

Uwaga zjazdu koncentrowa ła się na sprawie rozbicia „bandy czworga” wdowy po Mao, Ciang Cing. Stwierdzo no, że grupa ta podejmowała pró by „uzurpowania najwyższej władzy w partii i państwie”. „Zawrócenia biegu koła histo rii i restauracji kapitalizmu w Chinach”, dokonania „całkowi tej rewizji myśli przewodni czącego Mao Tse-tunga”. Tym czasem wiadomo, że „czwórka” działała pod bezpośrednim kie rownictwem samego Mao Tse-tunga.

Na XI Zjeździe KPCh stwier dżono, że usunięcie „czwórki” oznacza etap końcowy trwają cej 11 lat „rewolucji kultural nej” i początek „nowego okre su” rozwoju Chin. Wsunie to zadanie „ustanowienia ge neralnego porządku w kraju” w ciągu trzech lat i „uporząd kowania szeregów partyjnych

istniejącym „zagrożeniem” Chin ze strony Związku Ra dzieckiego.

Sytuację międzynarodową przedstawia się jako wyjątko wo „sprzyjającą” w związku z tym, że „wraz z dalszym na rastaniem czynników rewolu cji zauważalnie narastają rów nież czynniki wojny. Ostro kry tykuje się politykę odprezenta i broni tezy o „nieuchronno ści wojny”. Innymi słowy, kurs na wojnę, gloryfikacja wojny trwają, co sprzeczne jest z wo łą narodów, w tym również narodu chińskiego.

Ocena wydarzeń na świecie podporządkowana jest staremu maoistowskiemu schematu wi o „trzech światach”, który służył ma usprawiedliwieniu sojuszu Pekinu z najbardziej reakcyjnymi siłami na świe cie w celu walki z ZSRR i światową wspólnotą socjalistyczną. Pod hasłem walki prze ciwko „supermocarstwu” we zwano do utworzenia „jedno litego frontu” wymierzonego przede wszystkim przeciwko ZSRR. Przyjęty na XI Zjeź dzie KPCh nowy statut partii ustanawia w dziedzinie poli tyki zagranicznej „na długi ok res historyczny” zadania wal ki przeciwko ZSRR i prowa dzenia rozbiłajackiej działalno ści w międzynarodowym ru chu komunistycznym. W po równaniu z dokumentami X Zjazdu KPCh, materiały XI Zjazdu nie mówią o koniecz ności utworzenia jednolitego frontu walki przeciwko impe rializmowi, kolonializmowi i neokolonializmowi. (PAP)

W Konińskim

Na ratunek plonom zagrożonym powodzią

W dolinie Warty w woje wództwie konińskim, w okoli cach Kościelca trwa od soboty rano akcja wywożenia zbo ża i siana z terenów sąsiadują cych z rzeką. Z pomocą rolni kom przyszli strażacy, a przy było tam także wojsko wypo sażone m. in. w amfibie.

Wzrastający od kilku dni poziom Warty w sobotę przekro czył stan alarmowy i stworzył zagrożenie zniszczenia pło nów, zwłaszcza w okolicach Kościelca, gdzie na długości 4 kilometrów rzeka nie jest ob wałowana. Rozmokła ziemia i rozlewająca się woda unie możliwiają wywóz plonów nor malnymi środkami transportu. Do sobotniego popołudnia woj sko, straż i miejscowa ludność wywoziły zboże z około 400 hektarów oraz siano z podob nej powierzchni.

W związku z sygnałami o przeciekaniu wałów otaczają cych Wartę w innych rejonach województwa konińskiego we wszystkich nadwarciańskich gminach przerzucono sprzęt na nadrzeczne pola.

Przewiduje się, że dziś prze płyne przez województwo ko nińskie kulminacyjna fala na Warcie. Systematycznie usu wa się drobne przecieki wa łów.

Tereny zagrożone powodzią kontrolowane są systematycz nie przez władze wojewódz kie i otrzymują w razie po trzeby natychmiastową pomoc. (woj)

Kongres anglistów w Poznaniu zakończył obrady

W sobotę w Poznaniu zako ńczył obrady X Światowy Kon gres Uniwersyteckich Profeso rów Języka Angielskiego (IAUPE), zorganizowany przez Instytut Anglistyki Uniwersy tetu im. Adama Mickiewicza. W Kongresie uczestniczyło po nad trzystu uczonych z 31 kraj ów, którzy na posiedzeniach trzynastu sekcji problemo wych oraz w dwóch dysku sjach panelowych wymienili doświadczenia w zakresie nau czania języka angielskiego i li teratury angielskiej, omówili problemy psycholingwistyczne oraz wpływ języka angielskie go na inne języki. Wygłoszo no ponad sześćdziesiąt refera tów, z których większość zo stała opublikowana przez Państwowe Wydawnictwo Nau kowe. Goście zagraniczni mie li także okazję do poznania hi storii, zabytków i współczes nych osiągnięć Wielkopolski, odbyła się bowiem m. in. wy cieczka „Szlakiem Piastow skim”.

W sobotę na końcowym po siedzeniu wybrano nowe wła dze IAUPE. Tymczasowym prezydentem tej organizacji został profesor John Lawlor z Uniwersytetu w Keele (Wiel ka Brytania). W najbliższych dniach uczestnicy poznańskie go spotkania wezmą udział w dwóch międzynarodowych sym pozjach. Odbędzie się one w Krakowie i w Czechach koło Wrocławia, a poświęcone bę dą literaturze angielskiej (śred niowiecznej) i amerykańskiej. (zr)

7 września podpisanie układu w sprawie Kanału Panamskiego

W Białym Domu podano do wiadomości, że podpisanie u kładu w sprawie Kanału Pa namskiego zawartego przez Stany Zjednoczone i Panamę, przewiduje się na dzień 7 września. Uroczystość ma się odbyć w Waszyngtonie, a na jej miejsce wybrano symbo licznie siedzibę Organizacji Państw Amerykańskich.

PAP

Festiwal Interwizji w Sopocie

H. Vondrackova i Z. Sośnicka laureatkami głównych nagród

Sądy konkursowe obu przeglą dów punktowanych w ramach Festiwalu Interwizji w Sopocie rozdzieliły nagrody dla najlep szych wśród 50 wykonawców ucze stniczących w tegorocznej impre zie.

W konkursie Interwizji, w któ rym honorowano walory piosenek Grand Prix zdobył utwór z muzy ką Jindricha Grabeca i słowami Jirzego Apita „Malowany dzba nek”, który śpiewała represen tantka telewizji czechosłowackiej — Helena Vondrackova.

Pierwszą nagrodą wyróżniono utwór „Un cuento” z muzyką Toncho Ruseva i słowami Rember ta Equesa wykonany przez piosenkarke z Kuby Marię Farah.

W konkursie wytwórni płyto wych, w którym oceniano walory wykonawcze piosenkarzy, Grand Prix du Disque przyznano Zdzisła wie Sośnickiej. Pierwsze miejsce zdobyła turecka piosenkarka Alya Algan, drugie zespół „Lips” z Wielkiej Brytanii, a trzecie Ma ria Cristina Martinez z Kuby.

Promocje w wyższych szkołach oficerskich

Wczoraj w całym kraju od bywały się promocje absolwen tów wyższych szkół oficer skich. Gromadziły one licznie przybyłych przedstawicieli władz politycznych i admini stracyjnych, organizacji spo łemnych i młodzieżowych, rodzi ny absolwentów. W Poznaniu do Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych im. Ste fana Czarnieckiego przyby li m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu Józef Świtaj, wicewojewoda pozna ński Romuald Zysnarski. Aktu promocji dokonał wiceminister obrony narodowej gen. broni Eugeniusz Moleczyk. Prymusa mi szkoły zostali: w pionie po litycznym — ppor. Józef Gła n gowski, w pionie dowódczym — ppor. Henryk Dziewiątka.

W Wyższej Szkole Oficer skiej Służb Kwatermistrzow skich im. Mariana Bucza ab solwentów promował wicemi nister obrony narodowej, gen. broni Józef Urbanowicz. W uroczystości wzięli również m.

Wyróżnienia zasłużonych w lotnictwie

W sobotę, 27 sierpnia, z oka zi Święta Lotnictwa, w do wództwie Wojsk Lotniczych w Poznaniu odbyło się kilka o kolniczościowych spotkań. Na ręce dowódcy Wojsk Lotni czych, gen. dyw. Tadeusza Krepkiego, życzenia od lotni ków radzieckich przekazali przedstawiciele lotnictwa Pół nocnej Grupy Wojsk Radziec kich: generał lejtnant lotnic twa W. P. Barmin i płk P. I. Gawrilko. Goście radziecy zło żyli kwiaty pod pomnikiem bohaterów na poznańskim Cy tadeli oraz zwiedzili miasto.

W Sali Tradycji Wojsk Lot niczych dowódca w asyście Rady Wojskowej spotkał się z weteranami lotnictwa, wśród których znajdował się również nestor polskich pilotów — Mi chał Scipio del Campo. W spot kaniu z pilotami wzięło po raz pierwszy klasy mistrzow skie. Otrzymali je m. in. pilo ci mjr Tadeusz Skorek i mjr Marian Kowalczyk.

(jk)

1 września rozpoczyna się kampania sprawozdawczo-wyborcza ZSMP

1 września br. w kołach ZSMP rozpoczyna się kampania sprawozdawczo-wyborcza. O stanie przygotowań do kam pani oraz problemach mło dzieży pracującej miast i wsi poinformowali w minioną so botę sekretarza Zarządu Głównego ZSMP Andrzeja Mace nowicza działacze komisji pro blemowych ZW ZSMP oraz aktywiści z Gniezna i Kórni ka. A. Macenowicz żywo in teresował się także udziałem młodzieżowych brygad w ak cji żniwno-omłotowej. (na)

Początki piśmiennictwa słowiańskiego

Kiedy mieszkańcy Rusi za częli posługiwać się włas nym piśmem i kiedy stworzyli rodzimą literaturę? Nad tymi pytaniami zastana wiają się naukowcy radziec cy prowadzący badania po łączone z rozwojowi piśmien nictwa starosłowiańskiego.

Za czasów panowania As kolda (IX wiek) Ruś Kijow ska prowadziła aktywną poli tykę zagraniczną i odgrywała coraz większą rolę w Europie wschodniej. W tym okresie po wstały początki narodowości i kultury staroruskiej. Polity ka jednoczenia plemion Słow ian wschodnich, przyjęcie chrztu z Bizancjum, uznanie chrześcijaństwa za religię pa ństwową — wszystko to przy czyniło się do rozwoju piśmien nictwa na Rusi. Rozpoczęto bu dowę cerkwi, zaistniała też konieczność wprowadzenia ksiąg religijnych.

Dwaj ówczesni uczeni, Cy ryl i Metody stworzyli naj starszy słowiański alfabet, tzw. glagolicę składającą się z 38 znaków. Główną podstawę alfabetu stanowią bizantyjskie systemy graficzne. Na przeło mie IX i X wieku w Presla wiu — wówczas stolicy pa ństwa bułgarskiego — powsta ło znanie centrum kultu rowe. Tam też narodził się prawdopodobnie późniejszy alfabet zwany cyrylicą, stwo rzony przez jednego z uczniów Cyryla. Od nazwiska tego uczonego pochodzi nazwa alfa betu. (PAP)

Sprawną akcją straży

Pożar w moskiewskiej ambasadzie USA

Jak poinformowała Agencja TASS, w nocy z 26 na 27 sier pnia w gmachu ambasady USA w Moskwie wybuchł pożar. Dzięki wysiłkom moskiewskich straży pożarnych i pracowni ków ambasady pożar został zlikwidowany. Ofiar w lu dziach nie ma. (PAP)

Trudna sytuacja rządu duńskiego

Premier Danii, Anker Joergensen przyznał, że próby pozyskania poszczególnych duńskich partii po litycznych dla rządowego progra mu oszczędnościowego nie dały rezultatu. Mimo długotrwałych na goćjacji premierowi Joergensenowi brakuje nadal poparcia co naj mniej ośmiu deputowanych.

Socjaldemokratyczny rząd mniej szościowy, posiadający 65 miejsc w 179-osobowym parlamencie, zmuszony jest poddać projekt pod niepewne głosowanie. Większość obserwatorów przewiduje, że jeśli program nie zostanie zaakcepto wany, premier Joergensen może zostać zmuszony do rezygnacji.

Program rządowy przewiduje m. in. znaczne zwiększenie tzw. podatku od wartości dodanej na większość towarów. Następstwem wzrostu podatków byłaby oczy wiście podwyżka cen. Oszczędno ści uzyskane przez rząd w ten spo sób wykorzystane zostały do wal ki z bezrobociem i na poprawę bi lansu płatniczego. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiar kowane, okresami duże. Rano zamglenia i mgły.

Temperatura minimalna od 10 do 12 stopni, maksymalna od 21 do 23 stopni.

Wczoraj o godz. 17 zanotowano następujące temperatury: w Ka liszu 20 stopni, w Koninie — 19, w Lesznie — 21, w Pile i Pozna niu 20; ciśnienie 756,2 mm.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak

Piękny finał spotkań z „Trybuną Ludu” w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

75 i znana piosenkarka czesiosłowacka Eva Pilarova, wieczorem zaś odbył się pokaz z tytułową „Światło i dźwięk”. Na poznańskiej Starymce trwał również kiermasz handlowy, prezentowali swoje rękodzieła twórcy ludowi, czynne były także wystawy w BWA.

Także na placu Wolności i w parku im. Marcina Kasprzaka odbywały się estradowe koncerty, programy z udziałem aktorów, muzyków, piosenkarzy. W Sali Wielkiej poznańskiego Pałacu Kultury za prezentowano w sobotę piękny galowy koncert zatytułowany „Trybuna Ludu” swoim Czytelnikom” z udziałem całej plejady artystów warszawskich scen teatralnych, muzycznych i estradowych. Na placu Mickiewicza trwał przez dwa dni cieszący się jak zawsze wielkim powodzeniem, kiermasz książek, na którym pisarze dedykowali swoje utwory. Ono! — w parku im. A. Mickiewicza prezentowali swoje tradycje i dorodne, pięknie eksponowane plony poznańscy działkowicze.

Trudno pomieścić w krótkim sprawozdaniu choćby po bieżny przegląd najważniejszych zdarzeń tego niezwykle święta, któremu barw nie odebrała nawet kapryśna w niedzielne popołudnie pogoda. W jego programie były wszelkie imprezy dla wszystkich — koncerty, wystawy, filmy, „bal na tysiąc par”, nocna przejażdżka tramwajami i wielkie



Dyskusyjne forum w poznańskim Pałacu Kultury.

festyny sportowo-rekreacyjne w parku Przyjaźni na Cytadeli, na Łęgach Dębskich i w okolicach Poznania. W sobotę w poznańskim NOT odbyło się także sympozjum naukowe na temat „Stosowane metody sterowania jakością produkcji”.

Trzydniowy „Jarmark Bartłomiejski” w Gnieźnie nawiązywał do historycznych tradycji, do „Gnieźna rodu Piastów”, „Legendy znaku Polan”, zaś na festyn w Kombinacie PGR Żydowo składały się m. in. kiermasze książek i prasy, konkursy kombajnistów, występy wiejskich zespołów artystycznych. Wszystkie jednak związane ze świętem „Trybuna Ludu” imprezy nasycone były

także współczesnymi treściami.

Wielki prasowy festyn w Poznaniu i w województwie poznańskim był okazją do pełnej prezentacji historycznych i patriotycznych tradycji mieszkańców Ziemi Poznańskiej, do ukazania jej współczesnego gospodarczego i kulturalnego dorobku, do zadokumentowania wielkiej społecznej aktywności ludzi pracy i zaangażowania całego społeczeństwa w najważniejsze sprawy ojczystego kraju. Różnorodność treści święta „Trybuna Ludu” i atrakcyjność festynowego programu sprawiły także, że codzienna więź czytelników z „Trybuną” zyskała nowe barwy. (kos)

Spotkanie w stolicy Zambii

Poparcie dla patriotycznego ruchu Zimbabwe

W stolicy Zambii — Lusace zakończyło się spotkanie przywódców tzw. państw frontowych oraz frontu patriotycznego Zimbabwe. Uczestnicy spotkania szczegółowo omówili sytuację w Rodezji stwierdzając, że w ostatnim czasie patriotci znacznie zaktywizowali walkę przeciwko nielegalnemu reżimowi Iana Smitha. Jednocześnie zwrócono uwagę na rozszerzenie międzynarodowej pomocy i poparcie dla frontu patriotycznego i innych ruchów narodowowyzwoleńczych w Afryce Południowej, walczących o definitywną likwidację rasizmu i kolonializmu na tym kontynencie. Przedstawiciele Angoli, Botswany, Mozambiku, Tanzanii i Zambii oraz frontu patriotycznego wiele uwagi poświęcili tzw. nowemu brytyjsko-amerykańskiemu planowi rozwiązania kwestii rodezyjskiej. O istnieniu takiego planu w ogólnych zarysach poinformowali ich specjalnie przybyli do Lusaki wysłannicy rządów brytyjskiego i amerykańskiego, minister spraw zagranicznych W. Brytanii, David Owen i stały przedstawiciel USA przy ONZ, Andrew Young.

Jak oświadczył po zakończeniu rozmów prezydent Tanzanii, Julius Nyerere, propozycje brytyjsko-amerykańskie mogą być przyjęte tylko w wypadku, jeśli będą odpowiadały wyraźnie sformułowanemu żądaniom patriotów Zimbabwe. (PAP)

Wnioski z mokrych żniw

Lepiej późno niż wcale

Zbliża się koniec sierpnia, a na polach Wielkopolski wciąż jeszcze znajduje się sporo nie sprzątniętych zbóż. Trwa nadal wyścig z czasem i pogodą. Na niektórych podmokłych polach jeszcze w ubiegły piątek topiły się kombajny i ciągniki. Te problemy z dokończeniem żniwowania mają wszystkie województwa, ale w największym stopniu: leszczyńskie i poznańskie, gdzie skutki ulewnych deszczów, przewyższają się dużym nakładem sił i środków.

Tylko wyjątkowej ofiarności rolników, pracowników za pieczą techniczną (kombajnistów, traktorzystów i mechaników), pracowników aparatu skupu i transportu należy zawdzięczać, że tegoroczne — spóźnione już na starcie — żniwa, mimo znanych przeszkód ze strony aury, przebiegają na ogół dobrze. Dla wielu rolników żniwa skończone, dla innych jeszcze nie. Lecz już dzisiaj wyciąga się na bieżąco z nich praktyczne wnioski. Dokonuje się przezrutow wykorzystanie już w żniwach sprzętu na inne tereny. To doraźne działania, planowane i uzgadniane na bieżąco, jest skutkiem zespolenia wysiłków wszystkich sił zaangażowanych przy sprząćce zbóż.

Nie udało uniknąć konfliktów. Wystąpiły one szczególnie w sferze działania obsługi kółkowej. Wiele trzeba było cierpliwości, taktu i organizacyjnych talentów, żeby za spokojnie wszystkie rozstrzygnięcia klientów, denerwujących się coraz bardziej w miarę przedłużania się żniw. Rzecz charakterystyczna — mniej było kłopotów z gospodarzami, mającymi do zbioru większe arealy, bo ci korzystając co roku z usług spółdzielni kółek rolniczych, nabyli do nich zaufania.

Gorzej z tymi, którzy doraźnie nie pragną skorzystać z pomocy mechanizacyjnej SKR. Mając małe działki, a zajmując się często innymi zawodami ci użytkownicy dezorganizują swoimi pretensjami planowaną pracę zaplecza technicznego. Zamiast chwycić za kosy i sprzątać zboże z kilku lub kilkunastu arów, domagają się

kombajnów czy innych maszyn. Nie przyjmują do wiadomości, że w tym roku ważną są wszystkie pola, nie tylko ich własne.

Takich przykładów można by przytoczyć sporo, zarówno z rejonu Poznania i najbliższej okolicy, jak i województwa leszczyńskiego.

Sprawą najważniejszą w tegorocznych mokrych żniwach, oprócz koszenia i omłotów, jest suszarnictwo i przechowanie wilgotnych plonów. Do różnych działań, podjętych we wszystkich województwach Wielkopolski, przyniosły pozytywny na ogół skutek (zyskano dodatkowe powierzchnie magazynowe i możliwości suszenia); nie mogą być jednak powielane w nieskończoność. Nie tylko z powodu powtarzających się od czasu do czasu niespodzianek klimatycznych, ale przede wszystkim ze względu na rosnące z każdym rokiem plony. Trzeba podjąć energiczne działania w celu: rozszerzenia i modernizacji bazy magazynowej oraz suszarnictwa. Konieczne są decyzyjne szybkie i natychmiastowe niemal wykonawstwo, żeby zdążyć przynajmniej częściowo na przyszłe żniwa.

Doświadczenia tego lata zmuszają również do zmiany stereotypów myślenia w rolnictwie. Zboża mokre — jak próbuje się to robić w Leszczyńsku — można nie tylko suszyć i przechowywać w magazynach, lecz także kłócić w silosach, szykując zapas dobrej karmy dla trzody chlewniej. Można też kłócić pocięte zboża wraz ze słomą i wsiwkami, zapewniając z kolei paszę dla przeżuwaczy bydła i owiec. Daje się też wyległe zboża suszyć ze słomą i wsiwkami, jak to próbowano robić w Pile. Z tego względu, że większość plonów zbóż, a jesienią kukurydzy, nie ma na całosci, przeznaczają się na paszę dla inwentarza, konieczne są w takim zakresie hodowlany jak Wielkopolska odpowiednie urządzenia techniczne: suszarnie zielonek, duże silosy, stosowna mechanizacja. Jest to niezbędne, żeby — w razie mokrych żniw — inaczej konserwować dobrze i szybko zboża paszowe.

Lepiej późno niż wcale.
MARIA POLCYNOWA

Normalizacja stosunków PRL i RFN tematem rozmów w Warszawie

28 bm. wiceprzewodniczący FDP, przewodniczący frakcji parlamentarnej tej partii — Wolfgang Mischnick opuścił Polskę po zakończeniu swej wizyty w Warszawie.

27 bm. W. Mischnick i towarzyszące mu osoby spotkały się z grupą posłów Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych pod przewodnictwem sekretarza KC PZPR, pos. Ryszarda Frelka — przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych. Rozmowa, która przebiegała w rzeczowej atmosferze, dotyczyła problemów pogłębiających procesy normalizacji stosunków między PRL i RFN

oraz działań — w tym obu parlamentów — na rzecz umacniania procesów odprężeniowych w Europie.

Z udziałem przewodniczącego CK SD, zastępcy przewodniczącego Rady Państwa — Tadeusza W. Młynszaka odbyło się tego dnia spotkanie przedstawicieli kierownictwa SD z Wolfgangiem Mischnickiem i towarzyszącymi mu osobami. W trakcie spotkania poinformowano się wzajemnie o działalności SD i FDP. Stwierdzono, że mimo różnic ustrojowych w obu państwach istnieje płaszczyzna dla wzajemnych kontaktów. (PAP)

Energetyczne powiązanie krajów RWPG

Zjednoczony system energetyczny europejskich krajów socjalistycznych „Pokój” wzbogaci się w tym roku o dwie linie przesyłowe o wysokim napięciu. Jedną z nich o napięciu 400 000 V i długości 80 km połączyła systemy energetyczne Czechosłowacji i NRD. Pozwoli ona prawie dziesięciokrotnie zwiększyć wymianę energii elektrycznej między tymi krajami.

Druga linia, o takim samym napięciu, budowana jest między Czechosłowacją a Polską. Po zakończeniu jej budowy wymiana energii elektrycznej między obu krajami wydatnie wzrośnie, a tym samym roz-

szerzy się ich współpraca w ramach RWPG. System energetyczny „Pokój” nieustannie zwiększa swą moc i możliwości wymiany energii elektrycznej między krajami wspólnoty socjalistycznej. Obecna moc elektrowni tego systemu osiągnęła prawie 600 mln kW. Siędem krajów: Bułgaria, Węgry, NRD, Polska, Rumunia, Czechosłowacja i ZSRR oddaje energię elektryczną do zjednoczonego systemu, który jest dobitnym przykładem owocnej współpracy krajów socjalistycznych i pomyślnej realizacji kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej. (PAP)

Pomysł wydał się na pierwszy rzut oka znakomity. Oto w niektórych częściach naszego kraju nowi lokatorzy nowych mieszkań zaczęli otrzymywać — wraz z kluczami do upragnionego „M” z cyfrą — również instrukcje użytkowania różnych instalacji, wskazówki dotyczące konserwacji wykładzin itp. Co najważniejsze zaś — wręczono im równocześnie pięknie wypisaną i wydrukowaną, opatrzoną — a jakże! — wszelkimi niezbędnymi pieczęciami Kartę Gwarancyjną.

Tego jeszcze nie było, a teraz jest... Cóż jednak wynika z owej karty po wzięciu się w jej treść? Dowiadujemy się mianowicie, że na 36 miesięcy udziela się gwarancja na trwałość tynków, posadzek lastriko, przewodów elektrycznych, wodno-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania. Już o połowę krótsza gwarancja obejmuje wytrzymałość posadzek deszczukowych i parkietów z tynorzywu sztucznych oraz dywanowych, a także okładzin ściennych. Tylko na rok oceniono możliwość sprawnego działania zaworów i przełączników baterii, waniek, umywalk, płuczek, pieców gazowych, wbudowanych mebli, stolarki oraz trwałość wymalowania ścian i sufitów. I jeszcze jedno novum:

karta zawiera nazwiska wszystkich osób odpowiedzialnych za poszczególne odcinki wykonanych robót. W widocznych miejscach umieszczono też — do wiadomości lokatorów — tablice, informujące o tym, kto od powiadza za funkcjonowanie urządzeń na klatkach schodowych i korytarzach budynków.

Co do tego ostatniego nie zgłaszam zastrzeżeń. Zawsze to dobrze wiedzieć, kto spartolił robotę, a kto nieźle spełnił swoje obowiązki. Czy ta wiedza pomoże — nie wiem, ale na samopoczucie ludzi wpływa korzystnie. To fakt.

Jaka natomiast jest wartość (i zamysł) przytoczonej karty gwarancyjnej — to już inna sprawa. Bo jak można poważnie traktować tak różne podejście do różnych składników jednego przecież „towaru”, jakim jest mieszkanie? To tak, jak byśmy np. otrzymali gwarancję nie na telewizor, ale oddzielnie minigwarancje na lampę kineskopową, na przełączniki, na układ scalony, na wtyczki antenowe itd. — I każda mówiłaby o innym okresie gwarancyjnym. Podarlibyśmy taki pierzek natychmiast albo zrezygnowalibyśmy z zakupu.

Z mieszkania nie zrezy-

gnujemy. Ale chcemy mieszkając w lokalu dobrze wykonanym i wykończonym, w mieszkaniu, w którym nie popekają rury i nie wbrzuszy się podłoga, w którym nie będą odpadać tynki i przeciekać umywalki. Spełnienia tych wszystkich wymogów żądamy od realizatorów nowych domów. Słowem — mamy prawo domagać się, aby każda

Bez komputera

To ma być gwarancja?

instalacja, a także urządzenie w nowym mieszkaniu działało sprawnie i długo. Nie przez rok czy półtora, ale przez dziesięciolecie.

Budynki stawia się dla kilku pokoleń i nie do pomysłenia jest rozgrzeszenie się z wad i niedoróbek w pisaniu jakichkolwiek kilkunastomiesięcznych gwarancji albo raczej pseudo-gwarancji na poszczególne „składniki” mieszkania.

Oczywiście, sprawy te nie dotyczą tylko budownictwa. Są w pełni aktualne także w odniesieniu do naszej pro-

dukcji przemysłowej. Mimo bowiem postępów, jakość wyrobów jest za niską w stosunku do potencjalnych możliwości przemysłu, określonych jego parkiem maszynowym i ogólnym wyposażeniem oraz wzrastającą poziomem kwalifikacji załóg. W 1976 r. łączne straty producentów z tytułu niewłaściwej jakości produkcji przekroczyły wed-

ług GUS w 16 resortach gospodarczych 18 mld zł. W I kwartale br. straty te sięgnęły 4,6 mld zł, zaś wartość wyrobów, w odniesieniu do których uznano za straty reklamacje jakościowe, wyniosła w tym czasie 5,9 mld zł. II kwartał br. nie przyniósł w tym zakresie wyraźniejszego postępu.

Sam handel (nie mówiąc już o klientach) wskazuje na znaczną wadliwość takich wyrobów, jak pralki, wózków, chłodziarki i zamrażarki domowe, meble, niektóre rodzaje tkanin, a

także odbiorniki telewizyjne i radiowe. Niepokoi fakt wzrostu reklamacji artykułów oznaczonych znakami jakości (z 2,1 procenta w I kwartale 1976 r. do 6,3 procenta w I kwartale 1977 r.).

Trzeba tu podkreślić, że straty wskutek złej jakości są wyższe niż wykazują dane GUS. Ewidencjonowane straty nie obejmują bowiem strat z tytułu obniżenia jakości użytkowej wyrobów z powodu niewłaściwego transportu, nieodpowiedniego przechowywania czy zniszczenia w handlu oraz strat ponoszonych przez użytkowników wadliwych wyrobów.

Tym większego znaczenia nabierają podejmowane obecnie działania resortów, zjednoczeń i zakładów zmierzające do uzyskania tak pożądaną poprawy sytuacji, przy czym najbardziej zaawansowane prace w tym zakresie ma przemysł maszynowy. Konkretne działania widać też w przemyśle

spożywczym, lekkim i innych.

Towarzyszą temu nowe interesujące formy współpracy resortów produkcyjnych z handlem. Wyrazem tego są porozumienia ministerstw: przemysłu maszynowego, leśnictwa i przemysłu drzewnego, przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych oraz przemysłu chemicznego z resortem handlu wewnętrznego i usług. Głównym tego celem jest z jednej strony niedopuszczanie do obrotu towarowego wyrobów o nieprzezwidywalnych parametrach jakościowych, z drugiej zaś wycofanie z handlu tych asortymentów, które ze względu na wadliwość wykonania, uszkodzenie w transporcie czy w magazynach, od dłuższego czasu nie znajdują nabywców.

Mieszkanie zawsze ma replektanta i nie „wycofa” się tego „towaru” z obrotu. Ale mimo to również w tej dziedzinie niezbędne jest podjęcie energicznych kroków dla wyraźnej poprawy jakości prac, trwałości i estetyki mieszkań i wszystkiego, co się na nie składa.

TADEUSZ SAPOCIŃSKI

SIERPIEŃ

29

Poniedziałek

Jana, Sabiny

Słońce: 5.57—19.48

TEATRY

Nieczynne.

KINA

CHODZIEŻ Ceramiki: „Sędzia z Teksasu”, „Kolomea”; Notec: „Kariera na zlecenie”, „Złotodajna rzeczka”.

GNIEZNO Lech: „Mistrz rewolweru”; Polonia: „Miłość Adeli H.”; JAROCIN: „Trzęsienie ziemi”.

KALISZ Kosmos: „Falszywy król”; „Gdzie się podziła siódma kompania”; Oaza: „W mroku nocy”; Stylowe: „Nasz nowy braciśzek”; „Płonący wieżowiec”; Syrena: „Samotny detektyw McQ”; „Pojedynki potworów”.

KOŁO: „Konie Valdeza”, „Podróż kota w butach”.

KONIN Górnik: „Bawurowe porwanie”, „Unkas, ostatni Mohikanie”.

KOSCIAN: „Odpowiedź zna tylko wiatr”.

LESZNO: „Krótki sezon”.

OSTROW Roma: „Szacowni rozbójnicy”, „Ostatni bal w Różnowie”.

PILA Iskra: „Gang Olsena na szlaku”.

PLESZEW: „Nie ma dymu bez ognia”.

SREM Słonko: „Kobietka”.

TRZCIANKA: „Królowa pszczoł”, „Zapomniana melodia”.

TUREK: „To niemożliwe”.

WĄCZ: „Kochaj albo rzuć”.

ZŁOTÓW: „Strach nad miastem”, „Wyprawa po złoto”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9.10 Lato z Radiem; 11.45 Tu Radio Kierowców; 12.35 Gra i śpiew Stevie Wonder; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.00 Przyjaciół; 13.05 Ork. w repertuarze popularnym; 13.15 Muz. rozrywkowa; 13.35 Wiadomości; 13.45 Aktualn. kulturaln.; 14.00 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Huta Katowice ma głos; 15.10 Studio „Gama” c.d.; 16.00 Tu Jedynek; 17.30 Radiokurier; 18.00 Tu Jedynek c.d.; 18.30 Sprawozdanie z Uniwersjady; 18.50 „Mister Soleczak” gra zespół Extra Ball; 19.15 Kiermasz piosenek polskiej; 19.40 Scena i film; 20.05 Naukowcy — rolnicy; 20.35 Konc. żywe; 21.15 Z archiwum jazzu; 22.23 Gra Grand Standard Orchestra; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Minirecital Ewy Bem; 23.15 Konc. muz. polskiej.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8.10 Tu Jedynek; 9.30 My 77 — audycja Studia Młodych; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10.00 „Nie zrywać kwiatów” — wiersze współczesne poetów wietnamskich; 10.20 G. Gershwin; Amerykanin w Paryżu — poemat symf.; 10.30 „Nakazanie nie ma panów”; 11.00 Kaciek melomana — Muzyczne krajoznictwo; 11.35 Postępn. dom. nowożytności; 11.45 Od Tatr do Bałtyku — Łowicze; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Legendy spod Siny — fragm. prozy J. Horaki; 12.45 „Wesele na Sini”; 12.55 Rytm i melodie świata; 13.20 Muz. wycieczki — detka kapela ludowa ze Zdzitowie; 13.35 Ze wsł i o wsł; 13.50 Konc. Chórów PR i TV we Wrocławiu dyr. St. Krukowski; 14.10 Wieści, lepiej, no! 14.25 L. v. Beethoven; 33 wariacje na temat walcika Diabla op. 120; 15.02 P. Czajkowski; Wspomnienie z Florencji; 15.30 Studio Plus — program dla dzieci i młodzieży; 16.10 Muz. polska ubiegłego stulecia; 16.30 Magazyn informacj.; 16.50 Radioexpress; 17.00 Amatorski chór; 17.10 Notatnik kulturalny; 17.30 Przeciwn. małżonka prawa wstąpi — rzecz o Barbarze Radziwiłłównie; 18.00 W. B. rd: Msza czerłogłosa w zakamitym nagranu; 18.10 A. Deller; 18.40 Zaprządamy do myślenia; 19.00 H. Zelenka; Muzyka na 13 ośmiu i instrumenty perkusyjne; 19.15 Ekonomia na co dzień; 19.30 Słowacki; 19.40 Kameralna pod dyr. B. Warchoła; 20.00 Len roślina opalająca; 20.20 Historyczne nagrania słynnych dzieł operowych „Trubadur” G. Verdiego; 21.40 Korrespondencja z zagranicą; 21.50 „Rodzinny tor przeszkód”; 22.00 „Jarosław Iwaszkiewicz” — poeta i prozaik; 22.30 Co słychać w świecie; 23.40 Jazn na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 12.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Jak za dawnych lat... Sami swoi i Hagaw; 8.30 Co kto lubi; 9.00 „Laika na laika” — odc. pow.; 9.11 Kiermasz płyt w wydawnictwie Supraphon; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11.00 Życie rodzinne; 11.30 Kontrabas — instrument jazzowy; 12.25 Za Kierownicą; 13.00 Powiśle teatralne — odc. pow.; 14.00 W. Filharmonii; 15.10 W kręgu jazzu; 15.20 Zwycięstwo mikrofonem pisanym — perkusista i pilot R. Grudmana; 15.45 Wzajemne przeboje śpiewają; 16.00 Warciek i I. Hayes; 16.30 Jam session pod gruszą; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.10 Nim roztanie światło — niechciane zwierzenia A. Kubiś; 17.30 Muzyczne zabawy; 19.30 Polityka dla wszystkich; 19.45 „Dziś i jutro na pół” śpiewają Andrzej i Elżbieta; 19.50 W. w. w. d. d. w. „Ślawa i chwala”; 19.55 Opera W. A. Mozarta „Laskawość Tytusa”; 19.50 Pozitywny detektor — odc. pow.; 20.00 Spotkanie w Stędku — W. J. ustowski; 20.40 60 minut na godzinę; 21.50 W rytmie tangi; 22.05 Świeca — K. Prokocimski; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — aktualności — magazyn; 23.00 Współczesna — piosenka — muzyka; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Gra duet Albers — Strobel.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.



Dużym powodzeniem w ciepłe dni lata cieszą się w Kaliszu ogrodnicy. Szczególnie ulubionym miejscem spotkań wielu mieszkańców miasta jest ogródek na placu Bohaterów Stalingradu. Można w nim przyjemnie odpocząć i ugasić pragnienie, podziwiając jednocześnie uroki Starówki.

Fot. — H. Kamza

Leszczyńskie

Pierwszy triumf miłośników wiatraków

Wiatrak był kiedyś, jeszcze 50 lat temu, najbardziej charakterystycznym elementem krajobrazu Ziemi Leszczyńskiej. Całe ich roje pracownicy mieli ziarno zbóż wokół każdej większej miejscowości. Potem jednak konkurencja par i elektryczności zmieniająca się warunki ekonomiczne doprowadziły do upadku wiatracznictwa. Nieliczne wiatraki, które oparły się czasowi, pożarom i zakażom „rozbiórkowiczów”, stoją dziś w Leszczyńskim nieczynne, dawno zapomniane chochoły, z połamanymi śmigłami i dziurawymi dachami.

Jest ich około 70. Uznano je wszystkie za zabytki kultury materialnej i wzięto pod ochronę prawną. Na nie by się jednak udało formalne wpisanie ich do rejestru zabytków, gdyby nie energiczna i konsekwentna działalność gromadki ludzi, którzy postanowili ocalić leszczyńskie wiatraki. Dwa lata temu zawiązali oni Społeczny Komitet Odbudowy Wiatraków. Zamierzali odbudować jak największą liczbę, które jeszcze w województwie leszczyńskim istnieją. Komitet szukał mecenasów dla poszczególnych wiatraków, podsuwał koncepcje współczesnego przeznaczenia tych obiektów i patronuje ich odbudowie.

Dziś w Leszczyńskim trwa rekonstrukcja 9 wiatraków. Przeważnie przenosi się je w pobliże ruchliwych dróg, gdzie niebawem staną się pięknym symbolem rolniczej Ziemi Leszczyńskiej.

W Miejskiej Górze pierwszy z tych rekonstruowanych wiatraków otworzył podwoje dla gości. Przyznano mu rolę przydrożnej kawiarenki z kilkoma miejscami w zacisznym wnętrzu. Obok wiatraka jest parking, pod daszkami można spocząć na ławeczkach. Na przeciw, w odległości stu metrów powstanie niebawem stacja benzynowa.

Wiatrak w Miejskiej Górze został odbudowany staraniem tamtejszej cukrowni, Urzędu Miasta i Gminy oraz Gminnej Spółdzielni. Jest on także żyjącym eksponatem młynarstwa wiatracznego, bowiem we wnętrzu zachowano wszystkie podstawowe mechanizmy do nałożenia kół młynskich i orczy sprzącającym wierzchołki śmigła wiatraka wprowadzają w ruch cały mechanizm. (tt)

Rozpoczęto suche odpopielanie

Udał się Jarmark Bartłomiejski

W największej z koniiszek elektrowni — „Pałowie” uruchomiono przed kilkoma dniami trzy z sześciu zakładanych urządzeń do tzw. suchego odpopielania bloków energetycznych. Pozwalają one przechwytywać w stanie suchym resztki spalonego węgla brunatnego, będącego cennym nawozem rolniczym.

Nowe urządzenia zostaną uruchomione do końca roku we wszystkich 6 blokach, co stworzy możliwość dostarczania rolnictwu kilkudziesięciu ton popiołów rocznie. Trwa jednocześnie budowa zbiorników i instalacji do granulacji przydatnych w rolnictwie frakcji popiołów. Ułatwi to ich transport i rozsiewanie na polach. Zespół pracowników „Pałowa” zastosował w nich ulepszenia, które umożliwiają otrzymywanie granulacji o średnicy milimetra.

Wszystkie uruchamianie w „Pałowie” urządzenia są prototypowe i gwarantują zastosowanie popiołów w polnictwie, gdy dotychczas były jedynie kłopotliwą dla energetyki pozostałością. (woj)

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 10.10 kl. V (Jez. polski); „Ta srebra na dziewczynę”; 10.30 Gian Carlo Menotti; Sceny z wigilijnej opery telewizyjnej „Amahl i nocni goście”; 11.00 J. Brahms; 2 koncert fortepianowy B. rd; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda brych; 13.00 Mistrzów; 13.15 J. radiowej fonoteki muz.; 13.50 J. Haydn; 86 symfonia D-dur z cyklu: 6 symf. paryskich; 14.25 „W Jezioranach”; 14.45 „Rodowód” — rep. literacki; 15.20 Notatnik kulturalny; 15.30 Teatr PR — „Wilki morskie”; 16.05 Współczesna muz. Słowacki; 16.40 Grająca tabakierka; 16.50 Radioexpress; 17.00 Poniedziałek

W pięciolatce w Gnieźnie

Ponad 2000 spółdzielczych mieszkań

17 lat trwała budowa spółdzielczego osiedla Tysiąclecia w Gnieźnie. Wzniesiono tam przeszło 2300 mieszkań. Obecnie kończy się zagospodarowanie wolnych terenów, przeznaczonych pod zielen. Drogi i chodniki wykonano wcześniej.

Zanim ostatni dom stanął na tym osiedlu, w zeszłym roku zapoczątkowano budowę następnego — są to Winiary, które będą nieco większe niż osiedle Tysiąclecia. Projekt przygotowywał w pracowni mgr. inż. Hieronima Zalejskiego z poznańskiego „Inwestprojekt”, przewiduje wzniesienie na Winiarach (w rejonie ulic 22 Lipca i Orchelskiej) około 3000 mieszkań. Domy powstają tam w nowszej technologii — wielokopłowej. Elementy prefabrykowane dostarcza wytwórnia, której rozruch nastąpił w połowie roku 1975. Pierwsze do my z wielkich płyt gotowe były w zeszłym roku. Obecnie na Winiarach jest około 700 mieszkań.

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Gnieźnie z niecierpliwością oczekiwała uruchomienia wspomnianej wytwórni wielkich płyt, licząc na zwiększenie tempa budowy. I nie zawiedzia się. Z elementów prefabrykowanych można rocznie montować około 600 mieszkań. W poprzednim okresie, przy stosowaniu bardziej pracochłonnej technologii — wielkoblukowej, takich możliwości nie było. Stąd w obecnej 5-letniej znacznie rozszerzono zakres budownictwa spółdzielczego. Wybuduje się w niej ponad 2000 mieszkań, podczas

gdy w zeszłym pięcioletcu oddano ich do użytku około 1300. Wraz z budową domów z wielkich płyt poprawił się standard mieszkań i zwiększył się ich metraż. Na Winiarach mieszkania są bardziej funkcjonalne i mają praktyczniejsze rozwiązania wnętrz. Nadto buduje się teraz więcej mieszkań typu M-5 i M-6. Zależą domów na Winiarach jest także to, że z wyjątkiem mieszkań M-2, w pozostałych powierzchnia użytkowa kuchni ma ponad 7 m kw. To nowe wznoszone osiedle cechuje też luźniejsza zabudowa i ładniejsza architektura budynków, mniej monotonna, niż na Tysiącleciu.

Winiary składają się z trzech zespołów mieszkaniowych — Piastowskiego, Orla Białego i Jagiellońskiego. Budowę zaczęto od pierwszego, na którym mieszka już obecnie ponad 2000 ludzi. Wygodnego bytowania tu jednak nie mają. Brak jest przede wszystkim sklepów z artykułami pierwszej potrzeby. Dwa małe kioski nie są w stanie zaspokoić potrzeb mieszkańców. Wprawdzie pawilon handlowo-usługowy jest zmontowany, jednak od dłuższego czasu w jego wnętrzu prace nie posuwają się naprzód. Podobnie przedstawia się sytuacja z przedszkolem. Budynek z elementów drewnopochodnych stoi, jego wnętrze czeka na wykończenie. Zważywszy, że Winiary oddalane są od centrum o 4 kilometry, bez tych najkonieczniejszych obiektów towarzyszących życie miesz-

kańców nie jest łatwe. Stąd apel do generalnego wykonawcy osiedla — Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4, aby nie tylko koncentrował swój wysiłek przy stawianiu domów, lecz także o obiektów użyteczności publicznej.

Wznoszenie domów przebiega sprawnie tak, że roczny plan powinien być w całości zrealizowany. Sprawa to nie zwykła ważna wobec stale wzrastających potrzeb mieszkaniowych. Wszakże podstawową zasadą budowy osiedli jest ich kompleksowa realizacja. Tymczasem wciąż jeszcze, nie tylko zresztą w Gnieźnie, domy powstają szybciej, niż inne obiekty towarzyszące. W przypadku Winiar wspomniany tutaj pawilon handlowy miał być gotowy w zeszłym roku.

Osiedle to przez dłuższy czas pozbawione też było dróg. Do piero w zeszłym roku PPB nr 4 zleciło ich budowę Oddziałowi Utrzymania Ulic w Gnieźnie. Odcinek pierwszej jezdni powinien być wkrótce przekazany do użytku. Wszystkie drogi na Osiedlu Piastowskim obecny ich wykonawca zobowiązał się wykonać do końca tego roku, jeśli tylko PPB nr 4 dostarczy w odpowiednim czasie potrzebne materiały.

I jeszcze jedna sprawa. Czy WPK — Oddział w Gnieźnie nie może wreszcie spełnić postulatów mieszkańców Winiar i na przystankach autobusowych ustawić daszków? (an)

Wrześniowy konkurs

Pasażerowie oceniają usługi taksówkarzy

W najbliższy czwartek rozpocznie się w całym kraju świąteczny konkurs jakości usług świadczonych przez posiadaczy taksówek osobowych. Pod hasłem „Zawsze do usług” trwać on będzie do końca września, mając na celu podniesienie kultury obsługi pasażerów. Nad przebiegiem konkursu czuwać będą zrzeczenia prywatnego handlu i usług.

Taksówki biorące udział w konkursie oznaczone zostaną specjalnymi nalepkami, umieszczonymi w prawym górnym rogu przedniej szyby. Opinie o ich usługach (ocenę podlegać będzie także kultura osobista i schludność kierowcy oraz wygląd pojazdu) pasażerowie wypowiadają będą mogli na kartach pocztowych — ankietach, które taksówkarze mają im wręczać. Najlepsi spośród tych ostatnich oraz nadawcy ankiet, do których uśmiechnie się szczęście w losowaniu, otrzymają atrakcyjne nagrody rzeczowe.

Dotychczas w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim zgłoszono do konkursu około 400 kierowców taksówek. (bop)

„Koziołki”

I losowanie

1, 21, 34, 46, 49

II losowanie

9, 26, 36, 41, 46

Końcówka banderoeli 32667

„Toto-lotek”

I losowanie

8, 12, 34, 37, 39, 43 (13)

II losowanie

2, 15, 16, 18, 36, 42

Końcówka banderoeli 8335

TELEWIZJA

PROGRAM I: 14.35 Wakacyjne Kino Młodych z cyklu „Nasze sprawy”; „Marta fala”; polski film fab.; 16.00 — „Obiekt”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Historia w krajoznawczych wpisach — „Zwierzyniec” (kol.); 17.35 — „Przygodzie pana Michała” — odc. XI pt. „Buliat i szabl”; odc. XII pt. „Hektor kamieniecki”; odc. XIII „Dymy nad twierdzą” — film ser. prod. polskiej; 19.00 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.);

Na giełdzie samochodowej

Przeważają stare roczniki

Do niedawna na poznańskiej giełdzie samochodowej (podobnie zresztą jak i na innych w kraju) pojawiała się wiele — czasami większość — pojazdów nowych. Rodziło to możliwość spekulacji (na co również zwracał niejednokrotnie uwagę „Głos”) a nie temu przecież służyć ma giełda. Odpowiadając więc wczoraj jej miejsce — plac przy ul. Bema, chcieliśmy przede wszystkim znaleźć odpowiedź na pytanie, czy potwierdza się obserwowane ostatnio zmniejszenie się liczby nowych wozów, a nawet ich brak.

Odpowiedź najwymowniej określił fakt, że między godziną 9.15 a 10 zauważyliśmy tylko jeden samochód tegorocznej produkcji („Fiat” 125p z silnikiem 1500 ccm, wyceniony na 225 000 zł). Wóz z ostatnich dwóch, trzech lat też było bardzo mało. Przeważały natomiast pojazdy starszych roczników, wśród których nie brakowało egzemplarzy z początku lat sześćdziesiątych. To pozytywny znak, bo giełda ma służyć sortowaniu i kupowaniu używanych samochodów, po odpowiednio przez to niższej cenie.

Zdecydowanie dominowały na wczorajszej giełdzie duże polskie „Fiaty” z silnikami 1300 ccm. Za rocznik 1970 żądano 118 000 zł, 1971 — 120 000 zł i 125 000, 1972 — 120 000 zł, 1973 — 134 000 zł, 1974 — 145 000 zł i 150 000 zł. „Fiat” 127p z 1974 roku wyceniony został na 155 000 zł. Nie zauważyliśmy natomiast ani jednego małego „Fiata”.

Dużo było „Syren” — rozmaitych roczników i cen. Można było nabyć po: 27 000 zł (1960), 34 000 zł (1965), 55 000 zł (1967), 62 000 zł (1972), 82 000 zł (1975) i 89 000 zł (1976). Wystawiono też na sprzedaż kilka „Warsaw” 224 — za 65 000 zł i 75 000 zł (1969) oraz 95 000 zł (1971). „Trabant” 601 z 1966 roku miał kosztować 58 000 zł i 65 000 zł.

Tanio można było kupić „Moskwicę” z 1962 r. — za 26 000 zł, wóz tej marki z 1966 kosztował 95 000 zł, a z 1967 r. — 93 000 zł. „Wartburg” z 1963 r. był do nabycia za 59 000 zł, a model 353W z 1973 — za 160 000 zł. Za „Skodę” 1000MB z 1966 żądano 75 000 zł a za S110L z 1973 r. — 160 000 zł. „Zastawę” z 1972 wyceniono na 85 000 zł.

Znalazło się na giełdzie również kilka zagranicznych wozów zachodnich, ale — niestety — na kartkach nie wypisywano rocznika i ceny, pisząc jedynie — do uzgodnienia. Na takie praktyki nie powinno się zezwalać. (bop)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

PROGRAM II: DZIEŃ WIETNAŃSKI W TV.

15.50 — TV Teatr Lalek — „Zaczarowane tykwy”; 16.50 — „Impresje wietnamskie” — film monograficzny o charakterze krajoznawczym; 17.20 — „Z Orbisem do Wietnamu”; 17.35 — „Nie tylko na jedwabiu” — film o współczesnej sztuce wietnamskiej; 17.45 — „Wietnam dziś” — program studyjno-filmowy poświęcony głównym kierunkom rozwoju gospodarki Wietnamu po 1975 r.; 18.20 — „Stocznice” — felieton filmowy o grupie stażystów wietnamskich pracujących w stoczni; 18.30 — „Hanoi” — film o stolicy SRW; 18.40 — „Teleskop”; 19.00 — program dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wczoraj z dziennikiem (kol.); 20.35 — „Zew morza” — film fabularny o charakterze krajoznawczym; 21.35 — „Ekspres reporterów”; 22.00 — 24 godziny (kol.); 22.10 — Wskazywanie na językiem angielskim — lek-

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
W POZNANIU, ul. Kościuszki 57
telefon 548-47 i 594-86

ORGANIZUJE

PÓŁROCZNE KURSY KROJU i SZYCIA

DLA POTRZEB WŁASNYCH

ZEBRANIE INFORMACYJNE w/w kursów odbędzie się

dnia 5 września 1977 roku o godzinie 17

w Szkole Podstawowej nr 44, ul. Taczanowskiego 18
(Raszyn), dojazd autobusami linii 63, 64, 82 oraz tram-
wajami w kierunku Junikowa — oraz

dnia 6 września 1977 roku o godzinie 17

w Szkole Podstawowej nr 97, ul. Rutkowskiego 38.

INFORMACJI UDZIELA

Ośrodek Szkolenia Stacjonarnego — ul. Kościuszki 57.

3008-K1

Praca

Pracownica do 9-miesięcz-

negu chłopca poszukuje.

Osiadłe Kraju Rad, tel.

41-11-22. 3264lg

Robotnik na stałe potrzeb-

ny. Tel. 702-71. 31626g

Mechaników samochodow-

ych samodzielnych za-

trudni. Oferty „Prasa”,

Grunwaldzka 19 dla 33055g.

Winogradi! Pani do 2 dzie-

ci potrzebna zaraz. Wa-

runki dobre. Osiadłe Przy-

jeźni 7 m. 144. 33220g

Przetargi

Zarząd Wojewódzki Związku

Bojowników

o Wolność i Demokrację w

Poznaniu, ul. Lam-

pego nr 10 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż wtryskarki WH-63 — nr fa-

ktryczny 141, rok produkcji 1967. Ocena

wartości i przydatności wtryskarki oprac.

przez „ZORPOT” — cena wywoławcza —

79.800 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić

wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoław-

czej w kasie Zarządu Woj. ZBoWiD, ul. Lam-

pego 10 w godzinach od 8.30—12 — najpóźniej

w przeddzień przetargu.

Ogłędzin wtryskarki można dokonywać na

dwie dni przed przetargiem w godzinach od

8—12 w Wytwórni Uszczeltek, Rynek Łazarski

nr 4.

Przetarg odbędzie się dnia 15 września br.

o godz. 11 w Zarządzie Wojewódzkim ZBoWiD

w Poznaniu przy ul. Lampego 10. 3278-K1

Przedsiębiorstwo Transportu i Spedycji Prze-

mysłu Miejsnego - Zakład Transportu w Po-

znaniu, ul. Hawelańska 6 — ogłasza

I PRZETARG OGRANICZONY

SAMOCODÓW:

1. marki „nysa 521” furgon - towos, silnik gaź-

nikowy nr 2000312, nr podwozia 82733, rok

produkcji 1971, nr ewid. P 623 — cena wy-

woławcza — 47.250 zł;

2. marki „star 25-L” ciężarowy, silnik gaźni-

kowy nr 48589, nr podwozia 114372, rok

produkcji 1968, nr ewid. P 253 — cena wy-

woławcza — 40.800 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Zakładu

adres j. w. w dniu 14. IX. 1977 r. o godzinie 10.

Samochody oglądać można w poniedziałki

i czwartki od godz. 10—12, po uprzednim zgło-

czeniu się w Dziale Technicznym.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywo-

ławczej należy wpłacić w kasie Zakładu lub

na konto bankowe w Banku Gospodarki Zyw-

nościowej O/W Poznań nr 863038-1384, najpóź-

niej w przeddzień przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I prze-

targu, godzinę po zakończeniu odbędzie się

II przetarg, na którym ceny wywoławcze zo-

staną obniżone o 40 proc. 3110-K1

W dniu 25 sierpnia 1977 roku zmarł

mgr JERZY SOKOLNICKI

dlugoletni, zasłużony pracownik Narodowego

Banku Polskiego - Oddziału Wojewódzkiego

w Poznaniu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim

Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 30 bm.

o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współ-

czucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy

Narodowego Banku Polskiego

Oddziału Wojewódzkiego w Poznaniu

2863-K3

† W dniu 27 sierpnia 1977 roku zmarł, prze-

żywszy lat 72, nasz kochany mąż, ojciec,

teści, dziadek i pradiadek

FRANCISZEK CZARNY

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 30 bm. o go-

dzinie 15 na cmentarzu w Zabikowie.

Żona z rodziną

Poznań - Kotowo.

† Dnia 26 sierpnia 1977 roku zmarł po ciężkiej

chorobie, mój najdroższy mąż, ukochany

ojciec, teści i dziadek, przeżywszy lat 63, sp.

FRANCISZEK WREMBEL

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm.

o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Komorniki, ul. Poznańska 75. 2860-U3

Komunikały

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górni-
ctwa Nafty i Gazu — zawiadamiają mieszkań-
ców województwa kaliskiego, gmin: Odolanów,
Przygodzice, Ostrów Wlkp., Skalmierzyce, m.
Kalisz, Żelazków Cęków oraz województwa ko-
ńskiego, gmin Melanów, Turek, Brudzew, Ko-
ścielec, Kola, Babiak, że w związku z wykony-
waniem próby wytrzymałości gazociągu wy-
sokiego ciśnienia relacji Odolanów — Włocław-
wek, w dniu 31. 8. 77 od godz. 6—22, należy
zachować środki ostrożności i nie przebywać w
odległości mniejszej niż 100 m od osi gazociągu.
3265-K1

UWAGA, P. T. ODBIORCY GAZU W KOŚCIANIE!

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górni-
ctwa Nafty i Gazu — informują wszystkich
odbiorców gazu zamieszkałych w Kościanie, że
w dniu 30 sierpnia 1977 roku — nastąpi zmiana
gazu ziemnego zaazotowanego podgrupy 6 —
na GAZ ZIEMNY ZAAZOTOWANY podgrupy 8
(wg. PN-69/C-96001).

Nowy gaz dostarczony ze złóż z okolic Koś-
ciana, charakteryzuje się podwyższoną kalory-
cznością.

Zmiana gazu w dniu 30 sierpnia nastąpi w
całym mieście.

Przystosowania urządzeń gazowych dokona-
ją monterzy WZGiGNiG.

NIEODPŁATNIE

w dniach 30 sierpnia i 1, 2 września br. w go-
dzinach od 10—18.

Urządzenia gazowe u odbiorców użytkują-
cych do celów innych niż prowadzenie gospo-
darstwa domowego, będą adaptowane —

ODPŁATNIE

po dostarczeniu zlecenia na adres WZGiGNiG.

Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia
gazowego będzie jego dobry stan techniczny.

Przypomina się jednocześnie o konieczności
stałego utrzymywania nagezwiegnie grzejników wo-
dy przepływowej (pieców kąpielowych, term)
w stanie czystym. Nieprzestrzeganie tego stwa-
rza niebezpieczeństwo zatrucia spaliniem.

W wymienionych dniach informacji udzielać
będzie Rozdzielnia Gazu w Kościanie, ul. Karo-
ła Marcinkowskiego 2, tel. 527.

W dniach wymiany gazu urządzenia gazowe
prosimy utrzymywać w stanie czystym oraz nie
eksploatować do czasu przybycia monterów.

**Dyrekcja Wlkp. Zakładów Gazownictwa
i Górniczo-Naftowych w Poznaniu**
ul. Grobla 15. 3262-K1

Syrenę fabrycznie nową
sprzedam. Tel. 654-85. 32088g

Sprzedam Syrenę 105, rok
1974, telefon 634-95, godz.
16—19. 33092g

Fiat 1500 sprzedam. Ko-
nin, Dąbrowskiego 20
m. 1. 1090p

Sprzedam Dacie. Wieleń
k. Kaszczoru 8. 1091p

Lokale

Samodzielny pokój, kuch-
nia, c.o., Dębice wydzier-
żawie zaraz na 2 lata.
Płatne z góry. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 33297g.

Mieszkanie własnościowe
M-2 Bonin — Winogradi
kupię. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 32570g.

**POZNAŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 3**
W POZNANIU, ul. Strzelecka 2/6

PRZYJMUJE UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej

PZB w Poznaniu

na rok szkolny 1977/78

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

- MALARZ - SZTUKATOR,
- MURARZ - TYNKARZ,
- STOLARZ - CIESLA,
- MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH,
- POŚADZKARZ — od lat 16.

Nauka w tych zawodach trwa 2 lata.

- MONTER MECHANIK maszyn budowlanych,
- ELEKTROMONTER.

Nauka trwa 3 lata.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej nauki skierujemy do Technikum Budowlanego dla Pracujących.

INFORMACJI UDZIELA i ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 — Dział Oso-
bowy i Plac — Poznań, ul. Strzelecka nr 2/6, pokój 105 —
telefon 572-91, wewn. 201 lub 205.

3212-K1

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w
Kościanie — zatrudni zaraz

- murarzy - tynkarzy,
- murarzy - montażystów,

na budowy w Jabłonnej, Ligocie i Czaczu.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pra-

cy dla Budownictwa.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela

Dział Służb Pracowniczych PBR Kościan, ul.

Słoneczna 9, tel. 886 i 887. 2020-K2

Zarząd Rejonu Budowlanego — „Pila” Po-
znańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa
Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, Pila ul. Mo-
tylewska 5 (dojazd autobusem linii 6 — za-
cmentarzem komunalnym) — zatrudni za-
raz na budowie w Pile, Wałcu, Czarnkowie,
Rogoźnie:

- murarzy - tynkarzy
- murarzy do obmurzy kotłów
- betoniarzy - zbrojarzy
- cieśli
- stolarzy
- szklarzy
- blacharzy
- dekarzy
- monterów konstrukcji żelbetowych
- elektryków — konserwatorów —
- wymagane zaświadczenie kwalifika-
- cyjne bhp
- palaczy c.o. — kotły niskopiętne
- robotników niewykwalifikowanych

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w

Budownictwie.

Dla pracowników zamieszczeni przydzie-

lane są kwatery.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje

Dział Zatrudnienia w Zarządzie Rejonu Bu-

dowlanego — „Pila” w Pile, ul. Motylewska 5,

tel. 41-90 lub kierownicy budów w Wałcu,

Czarnkowie i Rogoźnie. 2882-K1

WYTNIJ

ZACHOWAJ

Spółdzielnia

Rzemieślnicza Wytwórczości Różnej

„WARTA”

w Poznaniu

oferuje usługi w zakresie

KSERO i ŚWIATŁOKOPIA

Zakład Usługowy

ul. Ziemniaczana 5

62-030 — Luboń k/Poznań

Dojazd WPK linia „C” i „101”

od godz. 8 do 16. 2619-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
26 sierpnia 1977 r. zmarła moja najdroższa
i ukochana żona, nasza droga siostra, szwagier-
ka i ciocia, śp.

CECYLIA CZECHOWSKA

z domu Wesółowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną

Ul. Janickiego 26 m. 4. 2858-U3

S. † p.

JERZY SOKOLNICKI

ekonomista — żołnierz AK

dnia 25 sierpnia 1977 r. zmarł, przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 30 bm. o go-
dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Msza św. żałobna odbędzie się w kościele św.
Marcina w dniu 30 bm. o godz. 8.40.

W głębokim bólu pogrążone
matka, żona, dzieci i rodzina

2859-U3

Dnia 26 sierpnia 1977 roku zmarł w Krakowie

JACEK PUGET

emerytowany profesor i długoletni dziekan
Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i w Pań-
stwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych
w Poznaniu, wybitny rzeźbiarz, pedagog
i wielki przyjaciel młodzieży.

Zmarły był odznaczony Krzyżem Oficerskim
i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz
wielu innymi odznakami i medalami.

POP PZPR — Rada Zakładowa — Rektor i Senat
Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych
w Poznaniu 2864-K3

Dnia 26 sierpnia 1977 r. zmarł nagle

WIKTOR ŁUKASZEWSKI

por. rezerwy, powstaniec wielkopolski,
więzień Pawiaka,
były prezes GS Margonin.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 29 bm.
o godz. 16 na cmentarzu w Margoninie.

W głębokim smutku pogrążeni
żona i synowie z rodzinami

Margonin. 33394g

† Dnia 26 sierpnia 1977 r. zasnął w Bogu po
długich i ciężkich cierpieniach, nasza naj-
droższa mama, siostra, teściowa, babcia, pra-
babcia i ciocia

ANTONINA KUDZIA

z domu Żurawska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 30 sierpnia
br. o godz. 12.30 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Chudoby 21 m. 21.

KRAJOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY OKRĘGOWY ODDZIAŁ W POZNANIU

ORGANIZUJE z początkiem września

KURSY MISTRZOWSKIE i CZELADNICZE

w zawodach metalowych — elektrycznych
i budowlanych.

KURSY SPAWANIA

elektrycznego i gazowego.

ZAPISY PRZYJMUJE i INFORMACJI UDZIELA

Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ul. Klasztornej nr 2 —

telefon 542-26 — w godzinach od 8—18, w soboty od 8—15.

3162-K1

TADEUSZ ZIELIŃSKI

W Zmarłym straciłmśmy cenionego sportowca
i wzorowego kolegę.

Wyrazy współczucia dla rodziny składają

Zarząd, działacze, zawodniczy i zawodnicy
Gwardyjskiego Klubu Sportowego
„Olimpia” w Poznaniu 2865-K3

Dnia 25 sierpnia 1977 roku zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramenta-
mi św., przeżywszy lat 74, mój kochany mąż,
nasz drogi ojciec, brat, teści, szwagier i dła-
dek, śp.

FRANCISZEK PASZKIEWICZ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 30 bm.
o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

SPORT - sport - sport - sport - sport - sport - sport

Wioslarskie MŚ

Polki startowały tylko w finałach „B”

W sobotę w przedostatnim dniu wioslarskich mistrzostw świata 1977, na torze Bosbaan w Amsterdamie odbyły się finały konkurencji wioślarek oraz finałowa rozgrywka w kategorii łodzi lekkich (nasł zawodnicy w niej nie startują).

W finale „B” jedynek walczyła Polka Janina Klucznik i zajęła drugie miejsce. Oznacza to, iż uplasowała się ona na 8 pozycji na świecie w swojej konkurencji. W finale „B” dwójek podwójnych naszą osadą Anna Jarkiewicz i Mirosława Kaczynska uplasowała się na trzeciej pozycji, a więc w ostatecznej klasyfikacji dwójek podwójnych Polki były 9 na świecie.

Generalny triumf we wszystkich konkurencjach kobiet święciły reprezentantki NRD zdobywając sześć złotych medali i ustanawiając wiele rekordów toru. Był to bezprecedensowy sukces ekipy NRD. (PAP)

Dwa rekordy świata pływaków USA

Rozpoczął się w Berlinie mecz pływacki pomiędzy reprezentacjami NRD i USA.

W pierwszym dniu ustanowiono dwa rekordy świata. Nie wytrzymały próby czasu najstarszy rekord Marka Spitza w wyścigu na 100 m st. motylkowym — 54,27 ustanowiony w roku 1972. Szybkiej niż legendarny Mark Spitz przepłynął ten dystans w sobotę jego rodak Joe Bottom — wicemistrz Igrzysk Olimpijskich w Montrealu na tym dystansie. Jego rezultat — 54,18.

Drugi rekord świata ustanowił Brian Goodell (USA) w wyścigu na 400 m st. dowolnym — 3:51,56, poprawiając należący do niego rekord o 0,37 sek. Poprzedni rekord dwójki wyniósł ustanowiony 22 lipca 1976 r. w Montrealu. Po pierwszym dniu meczu prowadzą pływacy USA 88:76. (PAP)

MP w kajakarstwie

Trzy medale R. Oborskiego

W Poznaniu na jeziorze Malta zakończył się 39 indywidualne mistrzostwa Polski seniorów. Startowali w nich kajakarze i kajarki z 27 klubów Polski. Poznań reprezentowany był przez Posnanię, Budowlanych, Wartę oraz Stomil. Rozegrano łącznie 66 biegów, w tym 12 wśród kobiet.

Wśród pań klasą dla siebie była K. Kulczak z Zawiszy Bydgoszcz, która zdobyła mistrzowskie tytuły na dystansie 500 i 1000 m oraz E. Zielińska i M. Bem ze Stoczniowca Gdańsk, które zwyciężyły w k-2 na 500 i 1000 m.

Wśród mężczyzn najlepiej spisał się G. Siedziwowski ze Stoczniowca, który zdobył tytuły mistrzowski w k-1 na 500 i 1000 m oraz L. Stolpman i R. Kosiński z Zawiszy, którzy zdobyli trzy tytuły w k-2 na 500, 1000 i 10 000 m.

Z zawodniczek Poznań najlepiej wypadła M. Górecka z Posnani, która w k-1 na 1000 m zajęła drugie miejsce, a na 500 m była trzecia, M. Nowakowska, G. Kopiczna z Warty w k-2 na 1000 m.

Kompleks wobec Arki trwa nadal

Dokończenie ze str. 1

wystąpiły w następujących składach:

Lech: Zakrzewski, Rutkowski, Szewczyk, Kasalik, Justek, Grobelny, Napierała, Milewski, Szpakowski, Chojnacki, Okoński (od 28 min. Krakowski).

Arka: Zemojła, Pietrzykowski, Kłiński, Bieliński, Bogusiewicz, Dybicz, J. Kupcewicz, Adamczyk, Bochenin, Korynt, Kwiatkowski.

Gospodarze, którzy przystąpili do tego spotkania bez kontuzjowanych Mowlika i Barczaka rozpoczęli z wielkim animizmem. Już na początku obserwowaliśmy dwie składne akcje poznaniaków, zakończone strzałami Milewskiego i Justki. Jednak pierwszy kontratak Arki, po którym Kupcewicz popisał się kapitalnym paskim strzałem, przypomniał lechom, że gdyby nie to groźny zespół i że przechodząc do natarcia nie można zapominać o ascekuracji własnej bramki. Ładna gra w wykonaniu obu zespołów trwała do 22 minuty. Akcje Lecha w tym okresie przeprowadzane były z dużym rozmachem, a poczynania pomocników i napastników wspomagali również obrońcy, a szczególnie Justek.

We wspomnianej 22 minucie wydarzył się incydent, który miał duży wpływ na dalszy przebieg spotkania. W okolicach linii środkowej boiska Adamczyk stracił piłkę na rzecz Okońskiego, poznański skrzydłowy pobiegł z nią do przodu, a podążający za nim Adamczyk sfaulował go. Rezultatem tego starcia była rana na nodze Okońskiego, (na szczęście mięsień i ścięgno nie zostały uszkodzone), która uniemożliwiła mu dalszy udział w meczu. Faul Adamczyka był oczywisty, lecz nie podzieliłam zdania znacznej części widzów, że było to celowe zagranie obliczone na wyeliminowanie Okońskiego z gry.

Kontuzja Okońskiego przekreśliła plany taktyczne trenera Kopy, w myśl których zawodnik ten po 15 minutach gry na skrzydle miał przejść na środek ataku, by strzałami wakańczyć akcje swoich kolegów. Znajdujący się w słabej formie Krakowski, który zmienił Okońskiego, nie był w stanie wypełnić tego zadania. Epi zed z Okońskim wprowadził nerwową atmosferę zarówno na widownię, jak i wśród zawodników. Na trybunach zapanowała atmosfera mało mająca wspólnego ze sportem, a gra się zaostriła. Wynikiem tego były żółte

kartki dla Kupcewicza za faul na Chojnackim i Bogusiewicz za celowe zagranie piłki ręką.

W drugiej części meczu zawodnicy obu drużyn grali znacznie spokojniej, lecz poziom spotkania był mierzny. Piłkarze Arki konsekwentnie dążyli do utrzymania bezbramkowego wyniku. Często zwalniali grę, przetrzymywali piłkę. W przedzie pozostawili jedynie Korynta i Kwiatkowskiego, których wspomagał często najlepszy piłkarz Arki — Kupcewicz. Zawodnik ten dokładnie nagrywał piłki swoim kolegom i kilka razy sam zaskakująco strzelił.



Lechici mieli znaczną przewagę w polu. Korzystając ze słabszej postawy bocznych obrońców Arki, często przedostawali się aż pod linię końcową boiska, lecz ze wszelkimi dośrodkowaniami doskonale radzili sobie stonerzy gości: Bieliński i Kłiński. Szczególnie ten ostatni imponował spokojem i skutecznymi interwencjami. Na dobrą grę Kłińskiego nie mógł znaleźć lekceważa nawet tak doświadczony piłkarz jak Chojnacki.

Oba zespoły w drugiej części gry miały po jednej doskonałej okazji do zdobycia bramki. W 53 minucie w zamieszaniu podbramkowym Krakowski strzelił celnie, lecz z linii bramkowej piłkę w pole wybił Bieliński. W 72 minucie Kupcewicz tak sprytnie wyegzekwował rzut rożny, że mimo interwencji Zakrzewskiego piłka trafiła w poprzeczkę.

Po meczu powiedzieli — trener Lecha JERZY KOPA: — Znaleźliśmy się w bardzo trudnej sytuacji kadrowej. W środkowym meczu ze Stalą Mielec nie wystąpił Barczak, a Okoński będzie musiał

Komplet punktów szczypiornistów Grunwaldu

W inauguracyjnych spotkaniach rozgrywek o mistrzostwo I ligi w piłce ręcznej mężczyzn Grunwald dwukrotnie pokonał Stal Mielec 27:26 (16:13) i 27:17 (13:11). Poziom gry zaprezentowany przez poznaniaków mógł zadowolić jedynie w niedzielny meczu. W sobotę bowiem szczypiornicy Grunwaldu spisywali się słabo i odnieśli szczęśliwe zwycięstwo. Wojskowi grali bez polotu, rozgrywali piłkę bardzo schematycznie, a na dodatek popełniali sporo błędów w obronie.

Prowadzenie objął gospodarz, lecz w 14 min. Stal zdołała wyrównać na 7:7. Podobnie było w drugiej połowie. W 40 min. poznaniacy prowadzili nawet 23:18. Moment dekoncentracji spowodował, że mielczanie na 6 minut przed zakończeniem spotkania ponownie doprowadzili do remisu 25:25. Na 20 sekund przed końcem meczu, gdy wynik był remisowy, przy piłce znajdowali się goście, lecz strzał ich zawodnika trafił w słupek. Piłkę przejął gospodarz i Roesler zdołał jeszcze uzyskać zwycięską bramkę.

Grunwald znacznie lepiej zaprezentował się w spotkaniu rewanżowym. Po dość wyrównanej pierwszej połowie, w drugiej obserwowaliśmy już prawdziwy koncert gry wojskowego zespołu. Wszyscy zawodnicy zasłużyli na pochwałę, a szczególnie bramkarz Leśniarczyk, który popisał się kilkoma kapitalnymi interwencjami (między innymi obronił trzy rzuty karne).

Bramki dla Grunwaldu zdobyli: Z. Ratajczak 6 i 5, Jarzyński 5 i 3, Roesler 4 i 4, Marciniak 4 i 3, P. Ratajczak 2 i 3, Dybol 3 i 2, Solkin 2 i 2, Urbanowicz 1 i 2, Zieliński 0 i 3. Dla Stali: R. Orłowski 7 i 5, Wdowiarski 7 i 3, Gackowski 6 i 0, Łakomy 2 i 3, Hoszowski 2 i 2, Waryński 0 i 2, Pałka 1 i 1, Ciećkiewicz 0 i 1, H. Orłowski 1 i 0. (wł)

Jagiellonia pokonana 2:0

Dobry mecz piłkarzy Warty

Miła niespodziankę sprawili swoim kibicom piłkarze Warty, pokonując po dobrej grze groźny zespół Jagiellonii Białystok 2:0 (2:0). Bramki zdobyli: Maciejewski w 13 min. i Perz w 30 min. Sędziował R. Strzelecki z Bydgoszczy. Widzów 7 000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Warta: Mroziński, Pawlak, Pluskota, Knychała, Kuchnicki (65 min. Zarembo), Skrzypkowski, Kubalczyk, Pomoryn, Perz, Dominiczak, Maciejewski, (od 65 min. Myśliński).

Jagiellonia: Kortkiewicz, Stankiewicz, Łanicz, Tokczak, Siewiewicz, Lasikowski, Bielak, Szalecki, (od 66 min. Cieślak, Karalus, Sielwinski, Kompa.

Wielu kibiców rozczarowanych poziomem spotkania Lecha z Arką wybrało się w niedzielę na II-ligowy pojedynek Warty z Jagiellonią i nie zawiodło się. Mecz, a szczególnie jego pierwsza połowa, był znacznie ciekawszy od sobotniego spotkania I-ligowców. Jagiellonia rozpoczęła bez respektu dla gospodarzy, lecz napór jej trwał jedynie przez kilka pierwszych minut. Od momentu jak po znalezieniu zaczęli atakować pod bramką Jagiellonii dochodziło do groźnych sytuacji. Warta w całej pierwszej połowie grała bardzo do

Laskarze Polski wygrali Turniej Przyjaźni w Wałczu

Wczoraj w Centralnym Ośrodku Sportu w Wałczu zakończył się V Turniej Przyjaźni państw socjalistycznych w hokeju na lodzie. Zwycięzcą została pierwsza reprezentacja Polski, która wyprzedziła NRD, CSRS, ZSRR, Polskę B i Węgry. W finałowym spotkaniu Polska A wygrała z NRD 2:1 (1:1, 0:1). Mecz był bardzo zacięty. Prowadzenie w 20 min. objął gość po celnym strzale Hoehnego. Wyroównał po krótkim rogu Krus w 52 min. i ten sam zawodnik również po krótkim rogu uzyskał w 75 min. bramkę decydującą o końcowym wyniku. Warto dodać, że w pierwszej minucie dogrywyli polski bramkarz Józefiak obronił rzut karny wykonywany przez Walloska.

W sobotę w grupie „A” Polska A pokonała 1:0 (1:0) CSRS. Jedyną bramkę strzelił Myśliwiec w 9 minucie meczu. W grupie „B” NRD wygrała z Polską B 3:1 (1:0). W tej sytuacji (ZSRR także przegrał dzień wcześniej z NRD 1:0) o kolejności decydowały rzuty karne. ZSRR strzelił z nich 4 bramki i zajął II miejsce, a Polska (3 bramki) — III miejsce.

MP w kajakarstwie

Trzy medale R. Oborskiego

W Poznaniu na jeziorze Malta zakończył się 39 indywidualne mistrzostwa Polski seniorów. Startowali w nich kajakarze i kajarki z 27 klubów Polski. Poznań reprezentowany był przez Posnanię, Budowlanych, Wartę oraz Stomil. Rozegrano łącznie 66 biegów, w tym 12 wśród kobiet.

Wśród pań klasą dla siebie była K. Kulczak z Zawiszy Bydgoszcz, która zdobyła mistrzowskie tytuły na dystansie 500 i 1000 m oraz E. Zielińska i M. Bem ze Stoczniowca Gdańsk, które zwyciężyły w k-2 na 500 i 1000 m.

Wśród mężczyzn najlepiej spisał się G. Siedziwowski ze Stoczniowca, który zdobył tytuły mistrzowski w k-1 na 500 i 1000 m oraz L. Stolpman i R. Kosiński z Zawiszy, którzy zdobyli trzy tytuły w k-2 na 500, 1000 i 10 000 m.

Z zawodniczek Poznań najlepiej wypadła M. Górecka z Posnani, która w k-1 na 1000 m zajęła drugie miejsce, a na 500 m była trzecia, M. Nowakowska, G. Kopiczna z Warty w k-2 na 1000 m.

Pierwsze medale Polaków w Igrzyskach Niewidomych

Na obiektach sportowych Posnani i AZS-u odbyły się zawody trzeciego dnia I Europejskich Igrzysk Sportowych Niewidomych. Ponad 350 najlepszych sportowców z 17 krajów Europy startowało w eliminacjach piłki nożnej, lekkiej atletyki oraz pływania.

W piłce nożnej, dyscyplinie budzącej największe zainteresowanie, a będącej nowością w programie igrzysk, rozegrano półfinały. W pierwszym meczu zespół Bułgarii pokonał RFN 10:5, a w drugim Polacy ulegli Belgii 2:5. Dzisiaj od godz. 10 na sali sportowej Posnani odbędzie się mecz finałowy, w którym o 3 i 4 miejsce zmierzą się zespoły Polski i RFN, a o 1 i 2 reprezentacje Belgii i Bułgarii.

Ponad 150 zawodniczek i zawodników startowało w lekkiej atletyce. W ciągu dwóch dni odbyło się 10 konkurencji w grupach „A”, „B” i „C”. Rozegrano finały, w których rozdano pierwsze medale.

Wśród Polaków najlepiej spisali się poznaniacy R. Kożuch, który w grupie „A” zwyciężył na 100 m wynikiem 12,5 sek., trzeci był J. Dmochowski — 12,8. J. Uryga w trójskoku w grupie „C” wygrał wynikiem 13,76 m, a jego reprezentacyjny kolega A. Pawlik w grupie „B” wynikiem 13,20 za ją drugie miejsce. W biegu na 400 m w grupie „C” J. Wac zajął drugie miejsce wynikiem 51,8 sek. Dzisiaj dalszy ciąg zawodów.

W pływaniu prym wiodą zawodnicy Szwecji, ZSRR oraz NRD. Polscy pływacy spisuja się słabo.

Po dwóch dniach w punktacji ogólnej polscy lekkoatleci zajmują drugie miejsce z 53 pkt. za ZSRR — 65 pkt., a przed Finlandią — 50 punktów. (Kar)

wyniki • tabele • wyniki • tabele

Piłka nożna		
I LIGA		
Lech — Arka	0:0	
Górniki — Odra	1:0	
Pogoń — Szombierki	3:0	
ŁKS — Ruch	2:1	
Śląsk — Stal	3:1	
Zagłębie — Wistła	0:0	
Polonia — Widzew	2:2	
Zawisza — Legia	1:0	
1. Wistła	6 11:1	9:4
2. ŁKS	6 9:3	8:3
3. Śląsk	6 8:4	10:7
4. Pogoń	6 7:5	8:8
5. Stal	6 7:5	5:5
6. Lech	6 7:5	5:6
7. Legia	6 6:6	10:6
8. Górnik	6 6:6	9:5
9. Polonia	6 6:6	8:4
10. Arka	6 6:6	6:5
11. Zawisza	6 6:6	6:6
12. Ruch	6 4:8	8:11
13. Widzew	6 4:8	5:10
14. Zagłębie	6 3:9	5:10
15. Odra	6 3:9	5:11
16. Szombierki	6 3:9	2:8
II LIGA — POLNOC		
Zagłębie — Gwardia Koszalin	1:0	
Lechia — Avia	1:0	
Warta — Jagiellonia	2:0	
Arkonian — Gwardia W-wa	1:3	
Polonia — Stoczniowiec	0:0	
Radomiak — Olimpia	0:0	
Motor — Bałtyk	0:0	
BKS Bydgoszcz — Start	4:1	
Piłka ręczna		
I LIGA MĘŻCZYZN		
Hutnik Kraków	25:22	27:22
Pogoń Zabrze	16:22	17:18
Wisła Płock		

Na kolarskich MŚ bez sukcesów		
Dokończenie ze str. 1		
Kocot popełnił błąd taktyczny, próbował zaatakować po wewnętrznej stronie, ale sędziowie uznali iż za mało było tam miejsca i zdyskwalifikowali naszego reprezentanta.		
Dwóch Polaków wystąpiło w nowej konkurencji w mistrzowskim programie — wyścigu dystansowym, punktowanym. Eliminacje w dwóch seriach, rozgrywane na dystansie 30 km. Zarówno Jan Fajta (na czwartym miejscu), jak i Zbigniew Szczepkowski (na 12 pozycji) awansowali do finału. (PAP)		
Żużel		
I LIGA		
Wiśniarz — Sparta	14 22:6	+206
Stal Toruń — Kolejarz	14 18:10	+182
Motor — Stal Gorzów	15 18:12	+112
Unia — Wybrzeże	15 16:14	+110
ROW Rybnik — Polonia	14 16:12	+103
1. Stal Gorzów	14 22:6	+206
2. Unia	14 18:10	+182
3. Wiśniarz	15 18:12	+112
4. Polonia	15 16:14	+110
5. Kolejarz	14 16:12	+103
6. ROW Rybnik	14 14:14	— 94
7. Wybrzeże	15 12:18	— 164
8. Stal Toruń	15 10:20	— 248
9. Motor	15 8:22	— 194
II LIGA		
Falubaz — Unia Tarnów	przełożono na 29. 8. 1977	
Śląsk — Gwardia	72:24	
Stal Rzeszów — GSZ Grudziądz	72:24	
I LIGA		
1. Skra	2 6 47:10	
2. Polonia	2 6 37:13	
3. Budowlani Lublin	2 5 19:12	
4. Lechia	2 4 36:28	
5. Posnania	2 4 22:17	
6. AZS W-wa	2 3 12:27	
7. Czarni	2 2 23:51	
8. Budowlani Łódź	2 2 6:44	
II LIGA		
1. Śląsk	12 18:6	+210
2. Start	12 17:7	+74
3. Stal Rzeszów	12 15:9	+84
4. Falubaz	10 14:6	+204
5. Gwardia	11 8:14	— 73
6. Unia Tarnów	11 4:18	— 192
7. Grudziądz	12 4:20	— 307